

MIESZKANIEC w sprawie kontrowersyjnej przebudowy na Pana Tadeusza – STR. 2

Wracamy do sprawy – STR. 12
ZALANYCH DZIAŁEK ROD

TYGODNIK LOKALNY



3,50 zł
W TYM 5% VAT



NR **7**
INDEKS 342424
ISSN 1429-6837

13 LUTEGO 2024

www.pultuszcak.pl

T Y G O D N I K

Pultuski

C O T Y D Z I E Ń O D 4 G R U D N I A 1 9 9 7 R O K U



dodatek

TELEWIZYJNY DO TWOJEJ GAZETY

Treść programu i foto dzięki uprzejmości: Prasowej Agencji Telewizyjnej, Polsatu, TVP1, TVP2, TVN, TV4, TVN7, TV Puls, TV Trwam, TVP Kultura. INFORMUJEMY, ŻE REDAKCJA NIE PONOSI ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA ZMIANY W PROGRAMACH TV.

MARIUSZ OSICA
kandydatem na burmistrza

CZYTAJ NA STRONIE 3

KRZYSZTOF NUSZKIEWICZ
zarejestrował swój komitet wyborczy

CZYTAJ NA STRONIE 3



Z TOMASZEM SOBIECKIM na czele

Pułtuskie Forum Samorządowe o planach na wybory

CZYTAJ NA STRONIE 3



Prawdziwy urodzaj talentów

– STR. 14



Michał Górecki
podsumowuje pięć lat pracy dla mieszkańców

– STR. 5

I to jest aktywny radny!

Imieniny kochliwego **WALENTEGO**

Walentynki, Valentine's Day, Dzień Świętego Walentego, Dzień Zakochanych, Święto Zakochanych... to wszystko określenia jednego dnia w roku – 14 lutego

Mówi się, że Walentynki „to takie amerykańskie święto”. Nieprawda. Walentynki obchodzi się w Europie od Średniowiecza! Zaczęło się od południowej i zachodniej Europy, zaś Europa wschodnia i północna dołączyły znacznie później.

Niewątpliwie patronem tego dnia jest Walenty. Święty Walenty, katolicki męczennik. Rzeczonny Walenty żył w trzecim stuleciu w Cesarstwie rzymskim za panowania Klaudiusza II Gockiego. Z wykształcenia był lekarzem zaś z powołania duchownym. W związku z prowadzonymi



przez Cesarstwo operacjami wojennymi, cesarz Klaudiusz wprowadził dla mężczyzn w wieku od 18 do 27 roku życia wchodząc w związek małżeński. Uważał bowiem, że bezżenni mężczyźni są lepszymi żołnierzami. I tutaj swoją rolę odegrał rzeczonny Walenty. Złamał ten zakaz i błogosławił

związkom młodych legionistów. W odpowiedzi na to nieposłuszeństwo, cesarz wtrącił go do więzienia. Walenty z zaskakującą odwagą zakochał się. Wybranką była niewidoma córka jednego ze strażników. Zgodnie z legendą, wybranka Walentego w wyniku płomiennej miłości odzyskała wzrok. Nie spodobało się to jednak cesarzowi, który kazał Walentego stracić. Zakochany Walenty zdążył jeszcze w przeddzień egzekucji napisać do ukochanej list, który opatrzył podpisem „Od Twojego Walentego”.

Egzekucja dokonała się 14 lutego 269 roku. Grób straceńca już w VI wieku otoczony był kultem. Papież Juliusz I wybudował wotywną bazylikę w trzecim wieku, a trzysta lat później papież Teodor zlecił jej odrestaurowanie.

W 469 roku papież Gelazy I ustanowił 14 lutego dniem ku pamięci świętego. Walentynki jako dzień zakochanych, świętowano po raz pierwszy w drugiej połowie XIV wieku. W tamtym czasie szlachta na dworach wysyłała sobie krótkie listy miłosne.

Do Polski obchody walentynkowe trafiły z Bawarii i Tyrolu wraz z kultem świętego Walentego. Nieformalnie jeszcze, pierwsze „Walentynki” zorganizowało w 1989 roku Stowarzyszenie Młodzieży Niepełnosprawnej „Alfa” z Bytomią. Ale największe zasługi położyła na początku lat 90-tych XX wieku, szefowa wydawnictwa Harlequin, Nina Kowalewska-Motlik. To w 1992 roku udało jej się namówić Ninę Terentiew na zorganizowanie promocji Walentynki w telewizji polskiej. Od tego momentu, Walentynki na dobre zagościły w polskim kalendarzu.

Co ciekawe, w Lublinie, Krakowie i Chełmie przechowywane są relikwie św. Walentego. Corocznie, od 14

lutego 2002 roku w Chełmie, odbywają się wydarzenia „Walentynki Chełmińskie”. A to za sprawą przechowywanej - prawdopodobnie od średniowiecza - relikwii św. Walentego w chełmińskim kościele farnym pw. Wniebowzięcia NMP. Zgodnie z rozwijającą się wciąż, na naszych oczach tradycją, tego dnia ludzie w każdym wieku, będący w związkach formalnych i nieformalnych, wręczają sobie drobne upominki, kwiaty i słodycze. Przeciwnicy tego święta zarzucają mu komercyjny charakter. Gdyby patrzeć na Walentynki w ten sposób, każde inne święta,

czy to Bożego Narodzenia czy Wielkanocy, ogromnie obecnie skomercjalizowane, należałoby krytykować. Natomiast każda okazja, by wyznać sobie uczucie i spojrzeć głębiej w oczy - w tym zabieganym świecie - jest bezcenna. Nie bójmy się więc oczarować wszechobecnym serduszkom i czerwonym ozdobom. Wymieniamy się tego dnia dobrą energią i kolejny raz uwierzmy w potęgę miłości.

Foto: K.Czupryńska Walentynkowa terapia zajęciowa z Seniorami w „Marion - Dom pod dobrym aniołem”.

KCZ



Trzech na podwójnym gazie

Pomimo wielu apeli policji, a także wzmoczonych kontroli stanu trzeźwości, nadal na drogach powiatu pułtuskiego poruszają się osoby, które kierują pojazdami w stanie nietrzeźwości, powodując zagrożenie na drodze. Policjanci nie mają taryfy ulgowej wobec takich kierujących

W miniony weekend, na terenie Pułtusa, policjanci z Ognia Patrolowo-Interwencyjnego pułtuskiej komendy zatrzymali do kontroli drogowej kierującego oplem. Przeprowadzone badanie alkomatem wykazało w organizmie mężczyzny blisko pół promila alkoholu. Funkcjonariusze zatrzymali nieodpowiedzialnego kierowcę prawo jazdy. Kolejnym kierującym wyeliminowanym z ruchu drogowego był 49-letni rowerzysta. Okazało się, że mieszkaniak powiatu pułtuskiego, jechał jednośladem po alkoholu, gdzie stwarzał realne zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Pułtuscy policjanci zatrzymali również kierującego nissanem. Mieszkaniec Legionowa wsiadł za kółko nie stosując się do wydanej decyzji o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami. Sprawą nieodpowiedzialnych kierujących zajmie się teraz pułtuski sąd.

Nietrzeźwy kierowca na drodze to zagrożenie dla niego samego, ale także dla życia i zdrowia innych uczestników ruchu drogowego. Nie pozwólmy pijanemu kierować autem. Jeżeli podejrzewamy, że kierowca może znajdować się pod wpływem alkoholu nie zastanawiajmy się, poinformujmy o tym Policję dzwoniąc na numer alarmowy 112.

Pamiętajmy, bezpieczeństwo na drogach zależy od nas wszystkich!

Autor: podkom. Anna Kowalczyk

PUŁTUSZCZANIN O WAŻNEJ SPRAWIE

O PRZEBUDOWIE ULICY PANA TADEUSZA

Zapowiedź przebudowy ul. Pana Tadeusza tak, aby w jej ciągu połączyć ul. Mickiewicza z aleją Wojska Polskiego – już kilka miesięcy temu – rozgrzała społeczność mieszkańców tego osiedla

W ankiecie zorganizowanej i przeprowadzonej przez władze Spółdzielni Mieszkaniowej, 89% w/w społeczności opowiedziało się przeciwko koncepcji przedstawionej przez burmistrza Wojciecha Gregorczyka, podczas zebrania w dniu 27 października 2023 r.

8 lutego 2024 r. przewodniczący Rady Nieruchomości Osiedla Pana Tadeusza Andrzej Nowakowski i piszący te słowa wprosił się na posiedzenie Komisji Polityki Regionalnej UM w Pułtusku, która zajmuje się przede wszystkim budową dróg, a której przewodniczy Franciszek Piórek. Obecny był również burmistrz.

Po rozpoczęciu posiedzenia pierwsze zaskoczenie - nie ma żadnego radnego z okręgu

wyborczego nr 3, obejmującego obszar od ul. Harcerskiej do ul. Nasielskiej, a więc ten, gdzie kwitnie budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne i wielorodzinne, a gdzie domy tam i drogi rzecz oczywista. Przez 5 lat obecnej kadencji w tej komisji nie mieliśmy przedstawiciela - wnioski, różne, wyciągnijcie państwo sami.

Przebieg komisji w części dotyczącej ul. Pana Tadeusza był dość chaotyczny, ale udało się uzyskać obietnice pewnych rozwiązań nieco korzystniejszych dla mieszkańców.

1. Burmistrz poinformował, że jezdnia ulicy będzie miała 5,5 m szerokości (miało być 6 m) i będzie wyposażona w różne spowalnacze, szczególnie na skrzyżowaniach.

2. Krawędź jezdni od strony osiedla Pana Tadeusza będzie przebiegała tak jak obecnie - miała być przesunięta w stronę osiedla.

3. Poszerzony zostanie pas postojowy pojazdów do 5 m, a zamiast chodnika powstanie ścieżka pieszo-rowerowa o szerokości 3,2 m z przesunięciem w kierunku budynków

osiedla.

4. Ilość miejsc postojowych dla aut nie powinna być zmniejszona.

5. Organizacja ruchu na ulicy o w/w parametrach spowoduje, że będzie ona dostępna dla samochodów osobowych i dostawczych, nie będzie dostępna dla samochodów ciężarowych.

6. Ruch pojazdów ciężarowych zjeżdżających z obwodnicy na węzeł z aleją Wojska Polskiego lub ul. Nasielskiej i kierujących się do składów w GS-sie będzie w całości poprowadzony drogą techniczną biegnącą równolegle, bezpośrednio przy obwodnicy i mającą połączenie z ul. Mickiewicza przy ogródkach działkowych ROD POLAM.

Aby to zrealizować, Gmina Pułtusk wraz z GDDKiA wspólnie wybudują tę drogę techniczną o nawierzchni asfaltowej i szerokości 6 m (miała być nawierzchnia żwirowa, a szerokość 3,5 m). Po zakończeniu inwestycji będzie to droga gminna. Strony tj. Gmina Pułtusk i GDDKiA podobno podpisały w tej sprawie umowę. Nie okazano nam jej, obiecano że w ramach „Biuletynu Informacji Publicznej” zostanie ona udostępniona na stronach internetowych UM - czekamy.

7. Przewodniczący komisji zapewnił, że najpierw będzie wybudowana obwodnica i droga techniczna - rok 2025, a dopiero potem zostanie przebudowana ul. Pana Tadeusza - terminu nie podał. Wg w/w uchroni to mieszkańców osiedla przed ruchem pojazdów ciężarowych podczas budowy obwodnicy.

Pożyjemy, zobaczymy, na pewno obietnice przypomniemy. **DARIUSZ SOWA**



TYGODNIK PUŁTUSKI

Redaktor naczelny: Ewa Dąbek tel. 512 405 978
Redakcja: tel. 23 692 86 45, redakcja@pultuszczak.pl
Kultura/ Społeczeństwo: Grażyna Maria Dzierżanowska, tel. 661 923 317; graza@atessa.pl
Biuro reklam i ogłoszeń: Anna Płochocka 23 692 86 45, 512 405 972 aplochocka@pultuszczak.pl. Ogłoszenia i reklamy nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy
Adres: 06-100 Pułtusk, ul. Rynek 16, www.facebook.com/pultuski
Czynne: poniedziałek – piątek 8.00 – 16.00

Prenumerata: realizowana przez RUCH SA, zamówienia składać na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl, pytania na e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub telefonicznie pod numerem 801 800 803 lub 22 717 59 59, w godz. 7:00 – 18:00 (koszt połączenia wg. taryfy operatora). Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Nie odpowiadamy za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.

Druk: Polska Press Łódź.
Nakład: poniżej 15 000



Wydawca: Agencja TiO
e-mail: agencja@tio.com.pl
Legionowo, ul. Rynek 2





MARIUSZ OSICA kandydatem na burmistrza



Z naszych informacji wynika, że kolejnym kandydatem na burmistrza Pułtusk, reprezentującym środowiska prawicowe, będzie pułtuszczanin Mariusz Osica, obecny radny

miejski, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej. Zawodowo jest związany ze sportem, od wielu lat pracuje jako nauczyciel wychowania fizycznego w pułtuskiej Czwórcie. Jest

także trenerem młodych pływaków w Uczniowskim Klubie Sportowym Posejdon.

Zdjęcie z fb Mariusza Osicy, któremu gratulujemy i życzymy powodzenia. ED



Krzysztof Nuskiewicz zarejestrował swój komitet

7 lutego br. o godz. 8:22 do Komisarza Wyborczego w Ostrołęce złożono zawiadomienie o utworzeniu Komitetu Wyborczego Wy-

borców Krzysztofa Nuskiewicza. Jego pełnomocnikiem jest Adam Prewęcki. Krzysztof Nuskiewicz zaważył o fotel burmistrza jako kan-

dydat bezpartyjny, wraz z 27 kandydatami na radnych. A więcej szczegółów już wkrótce.

ED

LICZYMY NA DALSZE ZAUFANIE

W ubiegły piątek Pułtuskie Forum Samorządowe zorganizowało konferencję prasową, na której przedstawiło kandydata na burmistrza, kandydata/kandydatki do Rady Powiatowej i Miejskiej. PFS zapoznało również zebranych z głównymi postulatami wyborczymi

- Idziemy do tych wyborów po raz trzeci, z roku na rok poprawiając nasze notowania i licząc na dalsze zaufanie społeczności. W najbliższej edycji kampanii wyborów samorządowych zamierzamy iść również do Rady Powiatu, nie tylko skupiać się na GMI-NIE. Powiat potrzebuje świeżej krwi, potrzebuje swoistej TRZECIEJ DROGI między



PiS-em a PSL-em – powiedział Łukasz Skarżyński, szef PFS. Dodał:

- Przez okres tej kadencji skupialiśmy się na tym, aby słu-chać wyborców, mieszkańców,

dlatego padł wybór na Tomasz Sobieckiego jako naszego kandydata na burmistrza. Można powiedzieć, że to swoiste vox populi vox dei. Tomasz jako społecznik,



strażak-ochotnik, miłośnik zwierząt, wodniak, a przede wszystkim manager dał się wszystkim publiczności zaprezentować jako sprawny i aktywnie działający człowiek, który dał nam wyraz podczas sprawowania funkcji zastępcy burmistrza, gdzie kredyt zaufania jaki zdobył, zdobyliśmy tą słynną akcją przy odwołaniu Tomasza przez Wojciecha Gregorczyka z PSL, który oszukał wyborców i po cichu wołał dogadać się - dla świętego spokoju - z PiS-em, pozbywając się tak zacnego człowieka z funkcji burmistrza, tak dobrze postrzeganego przez społeczeństwo. Oczywiście dziękujemy społeczeństwu za tę symboliczną akcję, ten zryw z petycją, która miała uchronić Tomasza i pokazać swoistą żółtą kartkę Wojciechowi Gregorczykowi. Niestety, PSL ułożyło się z PiS-em i tak dokończają tę kadencję.

Z naszej perspektywy najważniejsze jest to, aby w końcu głos mieszkańców zatryumfował, byśmy mogli

z podniesionym czołem obserwować życie polityczne naszego miasta w kontekście poprawy jakości życia, poprawy komunikacji ze społeczeństwem – to najważniejsze tematy z uwagi na starzejące się społeczeństwo, na którym musimy się skupić. A w ostatnich miesiącach nadszarpnięto wizerunek instytucji jaką jest DPS na Popławach. Musimy przywrócić dobre zaufanie do tej instytucji. Musimy też poprawić infrastrukturę zdrowotną poprzez zaangażowanie specjalistów, przywrócić poziom edukacji ponadpodstawowej.

Następnie Łukasz Skarżyński przeszedł do przedstawienia kandydata do Rady Powiatu - to Adam Knochowski, sprawny aktywista, po czym wskazano osoby kandydujące, uczestniczące w spotkaniu: oto Joanna Osmulska – lekarka rodzinna, przedsiębiorca – własna praktyka lekarska; Robert Ciesielski – emerytowany funkcjonariusz zarządzający i współzarządzający dwoma kilkutyśiecznymi jednostkami penitencjarnymi; Katarzyna

Jastrzębska – rękodzielniczka i trenerka biznesu; Katarzyna Tyśkiewicz - opiekunka medyczna osób starszych, Krzysztof Hejne – ekonomista, przedsiębiorca, działacz społeczny i sportowy; Agata Anna Drejka – mgr położnictwa, makramistka, aktywna wolontariuszka – PSIA MAC WOLONTARIAT PUŁTUSK oraz nie uczestnicząca w spotkaniu Ewa Falba – handlowiec, przedsiębiorca. - Więcej sylwetek zdradzimy w następnych dniach, czekamy na moment, kiedy będziemy mogli się podzielić z państwem kolejnymi informacjami – powiedział kandydat na burmistrza T. Sobiecki.

Tomasz Sobiecki: - W akcji przedwyborczej najważniejszy jest program. A ten będzie się opierał na trzech filarach. Pułtusk bezpieczny, Pułtusk ekonomicznie i ekologicznie i GMINA DO ŻYCIA. O tych filarach mówili radni – Skarżyński i Knochowski, także kandydat na burmistrza, który w końcu spotkaniu zaapelował o wsparcie dla całej drużyny PFS.

Kazimierz Dzierżanowski





MAZOWIECKA KRONIKA KRYMINALNA

JABŁONNA. W schowku ukrył marihuanę i mefedron

Jabłonowscy policjanci na terenie gminy skontrolowali renault. Za kierownicą siedział 21-letni mężczyzna, który w aucie miał ukryte środki odurzające. Mieszkaniec powiatu został zatrzymany. Za posiadanie narkotyków zgodnie z ustawą o przeciwdziałaniu narkomanii grozi mu do 3 lat pozbawienia wolności.

Do zatrzymania doszło w Jabłonie. Miejsowi policjanci pozyskali informację na temat 21-latka, który w swoim pojeździe może ukrywać narkotyki. Kilka dni temu mundurowi namierzili pojazd oraz kierowcę będącego w ich zainteresowaniu. W trakcie kontroli zaparkowanego pojazdu w schowku ujawnili i zabezpieczyli torebki z białym proszkiem i suszem roślinnym. Przeprowadzone badanie testerem narkotykowym potwierdziło, że zabezpieczone substancje to mefedron i marihuana. Mieszkaniec powiatu został zatrzymany i przewieziony do komisariatu. Po zebraniu materiału dowodowego śledczy przedstawili mu zarzut posiadania środków odurzających. Teraz według ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii za posiadanie narkotyków grozi mu kara nawet do 3 lat pozbawienia wolności.

NOWY DWÓR MAZ. 14-latek i 48-latek podejrzani o kradzież w sklepach

Funkcjonariusze Wydziału Prewencji w tym tygodniu zatrzymali 14-latkę i 48-latkę z Nowego Dworu Mazowieckiego, którzy dokonywali kradzieży sklepowych. Suma strat przywłaszczonych towarów wyniosła ponad 2250 zł. Teraz o ich dalszym losie zdecydują sądy.

We wtorek 6 lutego 2024 r. nowodworscy patrolowcy interweniowali w rejonie Osiedla Młodych. Według osoby zgłaszającej, do jednej z mieszczących się tam placówek handlowych po kolejny raz przyszły osoby, które już wcześniej dokonywały kradzieży. Zostały one rozpoznane przez pracowników sklepu, którzy natychmiast powiadomili o wszystkim Policję. Mundurowi kilka minut po uzyskaniu informacji byli już na miejscu. Zastali tam 48-latkę oraz 14-latkę z Nowego Dworu Mazowieckiego. Obaj wkrótce trafili do nowodworskiej komendy policji. Okazało się, że osoby te kilka razy przychodziły do sklepu odzieżowego, z którego

przywłaszczyły towar o łącznej wartości ponad 2250 zł. 48-latek noc spędził w pomieszczeniu dla osób zatrzymanych, w nowodworskiej komendzie. Następnego dnia śledczy przedstawili mężczyźnie zarzuty, do których popełnienia się przyznał. Natomiast 14-latek po wykonaniu czynności został przekazany opiekunowi prawnemu. Starszemu z mężczyzn, zgodnie z kodeksem karnym grozi do 5 lat pozbawienia wolności. O losie 14-latka zdecyduje teraz sąd rodzinny.

JABŁONNA. Znęcał się nad żoną przy małych dzieciach

Prokurator zastosował dozór policyjny, nakaz opuszczenia mieszkania oraz zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej wobec 40-latka, który znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoją żoną. Za popełnione przestępstwo grozi mu kara 5 lat pozbawienia wolności.

Mieszkaniec powiatu legionowskiego od dłuższego czasu wszczynał awantury, podczas których znęcał się psychicznie nad swoją żoną, poniżając i ośmieszając kobietę. W trakcie kłótni mężczyzna niszczył również wyposażenie mieszkania. Świadkiem tych zdarzeń były małe dzieci pary. Kiedy mundurowi z jabłonowskiego komisariatu dowiedzieli się o sytuacji jaka panuje w tej rodzinie, ich działania były natychmiastowe.

Pokrzywdzona złożyła zeznania, sprawca przemocy domowej został zatrzymany i osadzony w policyjnym areszcie. 40-latek usłyszał zarzut znęcania się psychicznego. Zebrany przez śledczych materiał dowodowy dał podstawy do tego, aby prokurator zastosował wobec podejrzanego dozór policyjny. Mężczyzna musi również opuścić mieszkanie, które zajmował z pokrzywdzoną oraz ma zakaz zbliżania się do niej.

Czynności w tej sprawie prowadzi Prokuratura Rejonowa w Legionowie. Za popełnione przestępstwo domowemu agresorowi grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

PUŁTUSK. Wyeliminowali pijanych kierowców

Pomimo wielu apeli policji, a także wzmożonych kontroli stanu trzeźwości, nadal na drogach powiatu pułtuskiego poruszają się osoby, które kierują pojazdami w stanie nietrzeźwości, powodując zagrożenie na drodze. Policjanci nie mają taryfy ulgowej wobec takich kierowców.



W miniony weekend, na terenie miasta Pułtusk policjanci z Ognia Patrolowo-Interwencyjnego pułtuskiej komendy zatrzymali do kontroli drogowej kierującego oplem. Przeprowadzone badanie alkomatem wykazało w organizmie mężczyzny blisko pół promila alkoholu. Funkcjonariusze zatrzymali nieodpowiedzialnemu kierowcy prawo jazdy. Kolejnym kierującym wyeliminowanym z ruchu drogowego był 49-letni rowerzysta. Okazało się, że mieszkaniec powiatu pułtuskiego, jechał jednośladem po alkoholu, gdzie stwarzał realne zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Pułtuscy policjanci zatrzymali również kierującego nissanem. Mieszkaniec Legionowa wsiadł „za kółko” nie stosując się do wydanej decyzji o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami. Sprawą nieodpowiedzialnych kierowców zajmie się teraz pułtusk sąd.

NOWY DWÓR MAZ. Wsiadł za „kółko” pomimo braku uprawnień

policjanci nowodworskiej drogówki zatrzymali do kontroli kierowcę audi, który jak się okazało ma wydaną decyzję o cofnięciu uprawnień do kierowania. 44-latkowi grozi kara nawet do 2 lat pozbawienia wolności.

W poniedziałek 5 lutego br. o godz. 9:00, policjanci nowodworskiej drogówki patrolowali rejon drogi krajowej nr 7. Na wysokości gminy Czosnów, w miejscowości Łomna Las zatrzymali do kontroli osobowe audi. Za kierownicą siedział 44-latek z Warszawy. Funkcjonariusze dokładnie sprawdzili pojazd oraz kierowcę i dokumenty. Wkrótce okazało się, że mężczyzna na podstawie wydanej decyzji

administracyjnej, ma cofnięte uprawnienia do kierowania. Przepisy wskazują, że niestosowanie się do decyzji właściwego organu o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

WIELISZEW. Rok i 6 miesięcy odsiadki za włamania

Nieuchronność kary jest jednym z elementów mających przeciwdziałać popełnianiu przestępstw. Wielu ludzi bojąc się konsekwencji swoich czynów, ukrywa się, by uniknąć „odsiadki” i konieczności naprawienia wyrządzonych strat, jednak muszą pamiętać, że kara jest nieuchronna. O tym właśnie przekonał się 48-latek zatrzymany wczoraj przez wieliszewskich policjantów.

Jednym z zadań ustawowych Policji jest poszukiwanie osób. W zakresie tych działań prowadzi się poszukiwania za osobami zaginionymi lub osobami ukrywającymi się przed wymiarem sprawiedliwości. Mogą to być osoby, które nie stawiają się do sądu lub prokuratury, licząc, że w ten sposób unikną kary, lub też takie, które po prawomocnym wyroku za swoje przestępstwa ukrywają się, by uniknąć „odsiadki”, jednak muszą pamiętać, że kara jest nieuchronna.

O nieuchronności kary przekonał się 48-letni mieszkaniec powiatu legionowskiego, którego namierzili na terenie Legionowa policjanci z wieliszewskiego komisariatu. Kiedy policjanci otrzymali informację, że poszukiwany mężczyzna może znajdować się w jednym z domów na terenie miasta, szybko pojechali pod wskazany adres i zapukali do drzwi. 48-latek ukrywał się przed wymiarem sprawiedliwości, ponieważ miał do odbycia karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności za kradzież z włamaniem. To kolejny raz, kiedy dzięki skutecznym działaniom policjantów osoba poszukiwana nie uniknie odpowiedzialności karnej. Należy pamiętać, że za ukrywanie osoby poszukiwanej, czy pomaganie jej w ucieczce grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

SEROCK. Ukrywał się przed policją, w końcu wpadł

Policjanci zespołu patrolowo-interwencyjnego z Wieliszewa zatrzymali kolejną osobę poszukiwaną przez wymiar sprawiedliwości. 31-latek, poszukiwany na podstawie nakazu doprowadzenia, najbliższe miesiące spędzi w zakładzie karnym. Dzięki zaangażowaniu i czujności funkcjonariuszy osoba ta nie uniknie już zasądzonej kary.

Policjanci praktycznie codziennie zajmują się ustalaniem miejsc pobytu osób ściganych przez wymiar sprawiedliwości. Tym razem to policjanci z serockiej patrolówki namierzili i zatrzymali kolejną osobę uchylającą się przed zasądzoną karą.

31-latek ukrywał się przed wymiarem sprawiedliwości, jednak dzięki determinacji mundurowych został namierzony i zatrzymany w minioną niedzielę. Mężczyzna poszukiwany był na podstawie nakazu doprowadzenia wydanego przez Sąd Rejonowy w Legionowie.

Mężczyzna trafi do zakładu karnego, gdzie odbędzie zasądzoną karę w wymiarze 150 dni pozbawienia wolności. Policjanci przypominają, że za pomoc w ukrywaniu sprawcy przestępstwa grozi odpowiedzialność karna wynikająca z art. 239§1 kodeksu karnego.

POMIECHÓWEK. Miał ponad 2 promile i wsiadł do auta

W sobotnie południe pomiechowski policjanci zatrzymali do kontroli kierowcę volkswagena. Badanie stanu trzeźwości wykazało w organizmie 56-latka ponad 2 promile alkoholu. Teraz grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności.

3 lutego 2024 r. o godz. 12:30 funkcjonariusze z Komisariatu Policji w Pomiechówku patrolowali rejon gminy. W miejscowości Goławice Pierwsze zatrzymali do kontroli drogowej osobowego Volkswagena. Mundurowi od siedzącego za kierownicą mężczyzny wyczuli alkohol. Przeprowadzone przez policjantów badanie stanu trzeźwości wykazało, że 56-latek w wydychanym powietrzu ma ponad 2 promile alkoholu.

Policjanci zatrzymali mężczyźnię prawo jazdy, a pojazd którym kierował przekazali. Mieszkańcowi gminy Nasielsk, zgodnie z kodeksem karnym, grozi do 3 lat pozbawienia wolności.

KPP: Legionowo / Nowy Dwór Maz. / Pułtusk



WESELA I PRZYJĘCIA POŚLUBNE TERMINY NA 2024



Zapraszamy: tel. 531 093 982; 507 104 572,
e-mail: info@palacjablonna.pan.pl



Staraniem się spełnić obietnice

Kończy się kolejna kadencja samorządów, zarówno gminnych, jak i powiatowych. Niedługo znowu pójdziemy do urn, by wybrać naszych przedstawicieli, tych którzy przez najbliższe pięć lat będą dbać o interesy lokalnej społeczności. Zawsze warto wybierać mądrze, oceniając wcześniejsze dokonania i aktywność radnych, jeśli już pełnili tę funkcję w poprzednich kadencjach. Nie warto stawiać na tych, którzy jedynie przychodzą na sesje i komisje, żeby odsiedzieć swoje, podpisać listę obecności i pobrać dietę. Takim radnym gminy Pułtusk na pewno nie jest Michał Górecki. Zawsze aktywny, pytający, zainteresowany sprawami mieszkańców, nie cofający się przed trudnymi sprawami. Oddajmy mu głos

Podsumujmy mijającą kadencję pułtuskiego samorządu. Jakby Pan w kilku zdaniach opisał ten czas pracy w Radzie Miejskiej?

Niewątpliwie mijająca ósma kadencja naszego samorządu była specyficzna, ponieważ najdłuższa w historii polskiego samorządu, ale i zarazem bardzo trudna, choćby biorąc pod uwagę czasy pandemii COVID-19 i związane z nią ograniczenia i zagrożenia. Pomimo tego, oceniam ten czas jako udany i owocny. Udało się nam zrealizować ogromną ilość zaplanowanych inwestycji infrastruktury drogowej, sportowej i rekreacyjnej. Jako radny dbałem o to, aby okręg, którego jestem reprezentantem, także nie został pominięty, kiedy to zapadały decyzje dotyczące realizacji inwestycji. Dzięki moim rozmowom - nierzadko trudnym i emocjonującym - z burmistrzem i pozostałymi radnymi, dzisiaj wszyscy możemy się cieszyć znaczącą poprawą stanu dróg. Mówię tu chociażby o tzw. Starym Mieście czy też na Stadionie Miejskim przy ulicy Sportowej i parku przy ulicy Solnej.

Oczywiście nie jest tak, że żyję w bańce mydlanej i samozadowoleniu. Staram się być wobec siebie krytyczny i dlatego czuję niedosyt, chociażby co do modernizacji ulicy Traugutta. Nadmienię, że aktywnie o nią zabiegałem, ale sam projekt i wykonanie nie do końca jest zgodny z moją wizją. No cóż, to jest naučka na przyszłość...

Udało się Panu zrealizować składane mieszkańcom przedwyborcze obietnice?

Moje założenia programowe opierały się na tzw. „6” Góreckiego. Przed wyborami w 2018 roku wskazałem moim wyborcom, na czym chciałbym się skupić jako radny. Były to: gruntowna modernizacja infrastruktury drogowej, poszerzenie oferty sportowej na stadionie miejskim, poprawa estetyki miasta, radny w służbie ludziom „Zgłoś problem radnemu”, organizacja imprez i wydarzeń kulturalnych oraz budowa lodowiska na terenie Pułtusa. Powyższe punkty stały się podstawą mojej działalności w kadencji 2018-2023.

Biorąc pod uwagę infrastrukturę drogową wielokrotnie na sesjach czy to w formie interpelacji pisemnej, czy też w sprawach różnych, starałem się forsować kwestie istotne dla mieszkańców mojego okręgu. Dzięki temu, praktycznie wszystkie drogi na terenie dzielnicy Stare Miasto zyskały nowe oblicze, podobnie ulica Ogrodowa, Traugutta, kolejne zaś są już w fazie projektowania, choćby ulica Marii Curie Skłodowskiej. W nasz okręg zostało „wpompowane” kilkadziesiąt milionów złotych na infrastrukturę drogową. To po prostu widać gołym okiem.

Należy również pamiętać o modernizacji na dużą skalę terenu Stadionu Miejskiego, dzięki środkom rządowego Funduszu Polski Ład. Jako radny starałem się, aby oprócz głównych elementów stadionu takich jak boiska czy bieżnie, nie zapomniano o terenie Skateparku, który ma wielu zwolenników. Dzięki temu miejsce to zostało oświetlone i stało się bardziej dostępne i bezpieczne.

Poprawa estetyki miasta. Trudno się nie zgodzić z faktem, że w tym zakresie mieliśmy i mamy wiele do zrobienia. Dlatego też z uporem maniaka starałem się wskazywać burmistrzowi obszary i elementy naszego miejskiego krajobrazu, które wymagają korekty. Dobrym przykładem była prośba o montaż koszy na odpady na terenie Starego Miasta, uprzątnięcie terenu przy zbiegu ulic Nasielskiej i Warszawskiej, cięcia pielęgnacyjne drzew, wykaszanie działek. Starałem się także sam brać udział w zorganizowanych akcjach sprzątania naszego miasta.

Radny w służbie ludziom „Zgłoś problem Radnemu.”

W tym celu, tak jak obiecałem, uruchomiłem specjalny numer telefonu. Utworzyłem także stronę na FB, aby ułatwić kontakt ze mną. Dzięki temu miałem doskonałe źródło wiedzy o potrzebach mieszkańców i mogłem na bieżąco na nie reagować. Dążyłem także, aby moja działalność była przejrzysta i transparentna. Co roku na swojej stronie zamieszczałem podsumowanie mojej działalności w danym roku.

Organizacja imprez i wydarzeń kulturalnych.

W tym obszarze niewątpliwie pokrzyżowała mi trochę plany pandemia COVID-19, ale zawsze wspierałem organizację wszelkich wydarzeń kulturalnych. Mamy w Pułtusk wspaniałych, utalentowanych młodych ludzi, którzy świetnie promują nasze miasto. Uważam, że naszym obowiązkiem jest dbałość o odpowiednie podkreślenie ich pracy i wspieranie dalszego rozwoju. Z ogromną radością wsparłem zatem np. laureatki konkursu „Młodzi śpiewają dla niepodległej” zorganizowanym przez Stowarzyszenie „Kobiety wspierają Kobiety”. Uważam jednak, że w tym zakresie cały czas jest dużo do zrobienia. W Pułtusk żyją wspaniali, utalentowani, serdeczni ludzie o otwartych umysłach. Każdy, kto może powinien te osoby wspierać, bo wspieranie tych młodych to walka o dobrą przyszłość naszego kochanego miasta.

Budowa lodowiska na terenie Pułtusa.

Także i w tym zakresie możemy powiedzieć, że się udało choć uważam, że pozostaje kwestia zadaszenia terenu lodowiska. Reasumując, odpowiedź na Pani pytanie - czy udało mi się spełnić obietnice wyborcze udzielić powinni mieszkańcy dzięki, których głosem piastuję tę zaszczytną funkcję.

W jakich komisjach Pan zasiadał, jakimi problemami zajmowali się radni z tych komisji? Pełnię funkcję przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, jestem także członkiem Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Jeśli chodzi o Komisję Rewizyjną, to zależało mi na tym, aby dokonać pewnego rodzaju „rewolucji”, dzięki której działania komisji stałyby się bardziej skuteczne i transparentne. Z prac komisji poprzednich kadencji nie pozostał żaden ślad rewizyjny. Mnie zależało na tym, aby każdy problem miał swoje odzwierciedlenie w dokumentacji. Obecnie, każdy na BiP znajdzie informacje, czym się zajmowaliśmy podczas mijającej kadencji. Pod tzw. „lupe” brane były takie kwestie działalności burmistrza oraz podlegających mu spółek i jednostek jak, np. kontrolę:

nadzoru właścicielskiego na Spółką Gminy Pułtusk TBS, protokołów i zaleceń pokontrolnych z kontroli zewnętrznych UM, funkcjonowania ZFŚS w pułtuskich szkołach, gospodarki komunalnej.

Natomiast jeśli chodzi o prace w Komisji Skarg, Wniosków i Petycji to staraliśmy się sprostać oczekiwaniom mieszkańców, mimo iż to zadanie nie było łatwe. Czasami kwestie formalne czy finansowe blokowały skuteczne załatwianie sprawy. Staraliśmy się także być obiektywni w rozpatrywaniu skarg na burmistrza i kierowników jednostek.

Złożył Pan kilkadziesiąt interpelacji. Czego dotyczyły?

Tak, to prawda. Dokładnie 26 interpelacji i zapytań. Dotyczyły one różnych kwestii, między innymi modernizacji dróg, oświetlenia i modernizacji skateparku, tematu bezdomnych zwierząt i schronisk, do których miały trafiać, ale także pytałem burmistrza o działalność naszych spółek gminnych. Najbardziej jednak pamiętam moją pierwszą interpelację, którą złożyłem na samym początku kadencji, po rozmowach z młodymi rodzicami, którzy byli wręcz oburzeni, że w pułtuskich szkołach nie ma elektronicznych dzienników. Pamiętam jak wszyscy mówili: odpuść sobie, już niejeden próbował i nic z tego nie wyszło. Szczególnie muszę przyznać, że sprawa nie była prosta w realizacji, ale tym bardziej satysfakcja jest większa. Dzisiaj już w każdej podlegającej gminie szkole podstawowej dzienniki elektroniczne są dostępne.

W jakich sprawach podejmował Pan interwencje, czy udało się uzyskać zamierzone efekty?

Pani redaktor, drogą elektroniczną zgłosiłem kilkadziesiąt interwencji, wiele razy również zabierałem głos na sesjach rady miejskiej. Kalendarz spraw był bardzo różny od błahych, jak dziura w drodze, niedziałające oświetlenie drogowe, do poważnych, jak np. ogromne rachunki za wodę części pułtuszczyan, czy też problemy mieszkańców nieruchomości położonych przy ulicy Kolejowej 3 i 3a. Interwencje nie kończyły się tylko na pismach, ale przychodziłem



z kontrolą do PEC czy TBS. Wszystko to było możliwe dzięki bezpośredniemu kontaktowi z mieszkańcami, którzy bardzo sobie cenią. Warto także wspomnieć o interwencji w Nadleśnictwie Pułtusk, w sprawie zniszczonych elementów konstrukcyjnych zainstalowanych na ścieżce przyrodniczo-dydaktycznej „Nasz las”. Dzisiaj już widać, że kolejne elementy są poprawiane i to cieszy.

A jak w Pana ocenie układała się współpraca między radnymi różnych klubów oraz władzami gminy?

Powiem tak. Pozwolę sobie wystawić szkolną ocenę dostateczny plus. Wchodząc do Rady Miejskiej nie myślałem, że w sprawie tak błahych tematów może być tyle dyskusji i rozbieżności. Cóż, teraz już wiem. Dodatkowo czasami dziwiło mnie podejście burmistrza choćby w kwestiach braku chęci udostępniania pewnych informacji radnym. Irytowała mnie także postawa niektórych radnych, gdzie w istotnych dla gminy i jej mieszkańców sprawach permanentnie wstrzymywali się od głosu. Trzeba jednak podkreślić, że na idealną współpracę w polityce ciężko liczyć, ale próbować musimy.

Grający temat spółek gminnych... Często się Pan nad nimi pochylał w trakcie tej kadencji. Jakie wnioski?

Tak to prawda. Często trafiały u mnie „na wokandę”. Pisałem w ich sprawie interpelacje, ale również przeprowadzaliśmy różnego rodzaju kontrole jako Komisja Rewizyjna. Często, chcąc uzyskać informacje, odbijaliśmy się od ściany. Zabrakło tu woli ze strony kierownictwa i samego burmistrza. Spółki zawsze mogą rodzić pewnego rodzaju wątpliwości co do poprawności zarządzania i wyników finansowych. Pamiętam jaka sytuacja była na początku kadencji w przypadku PPUK. Wyniki tejszej spółki były wręcz tragiczne, a pierwsze dwa lata kadencji tej sytuacji nie poprawiły. Pamięta pani redaktor nieodbierną na czas odpady i ogólny nieporządek na terenach miejskich... Także my jako radni

byliśmy zaniepokojeni tą sytuacją i chcieliśmy wyjaśnić oraz informacji od burmistrza i kierownictwa spółki. Na szczęście doszło do pewnych zmian w zarządzaniu i wydaje się, że obecnie sytuacja uległa poprawie, choć akurat w tym obszarze, czyli szeroko rozumianej gospodarce odpadami, mamy wciąż poważne problemy. Pamiętam także sytuację w TBS-ach kiedy to mieszkańcy bloków przy Kolejowej 3 i 3a zwrócili się do mnie w sprawie działalności tejszej spółki. Niepokojących sygnałów było tak wiele, że Rada w 2019 r. zleciła Komisji Rewizyjnej kontrolę, która ujawniła wiele nieprawidłowości w TBS. Faktem jest, że w późniejszym czasie Zarząd TBS został zmieniony.

Szczególnie bliski jest Panu los bezdomnych, porzucanych zwierząt... Jakie Pan widzi rozwiązanie tej kwestii w naszej gminie?

Zdecydowanie. Staram się w tym temacie jako radny działać wielopłaszczyznowo. Od drobnych rzeczy, czyli udostępniania na FB zwierzątek zaginionych czy też przeznaczonych do adopcji, po inicjowanie zmian w zapisach aktów prawa miejscowego. Oczywiście staram się także słuchać głosu wolontariuszy, działających na terenie Gminy Pułtusk, którzy aktywnie wspierają proces adopcji „bezdomek”. Zainicjowałem także kontrolę tego obszaru przez Komisję Rewizyjną, ponieważ jest to zadanie własne gminy. Myślę, że nasza świadomość w kwestii zwierząt i ich traktowania sukcesywnie się poprawia. Jako radny uważam, że musimy dążyć do zwiększenia ilości zaczipowanych zwierząt, choć tu potrzebne są zmiany legislacyjne. Powinnyśmy także coraz bardziej rozwijać współpracę z wolontariuszami. Uważam, że możemy także ulepszyć proces adopcyny. Nawet na ostatniej sesji proponowałem, aby na tablicach ogłoszeniowych w urzędzie były zamieszczane informacje o psach, które aktualnie można adoptować, przeciw wielu mieszkańców nie używa na co dzień social mediów. **ED**



DZIEŃ PATRONKI SZKOŁY W ZSKR W GOLĄDKOWIE

Rok 2024 jest rokiem wyjątkowym dla społeczności Zespołu Szkół w Gołądkowie. Szkoła świętuje setny jubileusz swojego istnienia, 40-lecie nadania imienia Jadwigi Dziubińskiej oraz 150-tą rocznicę narodzin patronki. Z tej okazji miała miejsce niezwykle uroczystość, w której licznie uczestniczyli również współcześni patroni szkoły – pracodawcy.

Nazwanie kogoś patronem oznacza, że mamy do czynienia z osobą wyjątkową, o szczególnych zasługach, darzoną podziwem i szacunkiem. Patron to także symboliczny opiekun (...). Nie zostaje nim ktoś przypadkowy, lecz ktoś, komu dana społeczność wiele zawdzięcza i z którego dokonania może czerpać. Tymi słowami prowadzący uroczystość, która odbyła się 7 lutego br., rozpoczęli wspomnienia o patronce szkoły. Zgromadzeni mieli okazję poznać Jadwigę Dziubińską taką, jaką znali ją jej uczniowie i współpracownicy. Z przytoczonych fragmentów wynika, że Jadwiga Dziubińska patrzyła dalej i widziała więcej. Nie miała marzeń – miała wizję, które wcielała w życie ciężką pracą. Tego też oczekiwała od innych.

Życie jest takie krótkie, a tyle do zrobienia! – mawiała Jadwiga Dziubińska. Śmiało można uznać, że słowa te przyświecają dziś działalności szkoły. ZSKR w Gołądkowie nieustannie się rozwija, efektywnie wykorzystuje swoje zasoby i odważnie podejmuje się nowych wyzwań. Wszystkim działaniom podejmowanym na rzecz wysokiej jakości kształcenia zawodowego patronują pracodawcy. Dzięki wspólnym przedsięwzięciom absolwenci gołądkowskiej szkoły są poszukiwani na



Niepowtarzalna uroczystość

rynku pracy i odnoszą zawodowy sukces.

My już dawno uznaliśmy, że Państwo współpracując z naszą szkołą, prowadząc naszych uczniów, dzieląc się z nimi swoją wiedzą i doświadczeniem i opiekując się nimi zdecydowanie na słowa podziękowania w dniu patronki zasługują. Dlatego dziś dziękujemy nie tylko za obecność, ale i piękną współpracę – tymi słowami dyrektor Ewa Leszczyńska zwróciła się do przedstawicieli sektora biznesu obecnych na uroczystości. A byli wśród nich: Hotel Narvil, Hotel Noselia, Dom Polonii w Puławach, spółka AGRARNA AR, Grupa MARDOM, firma ROLMECH. Wśród gości nie zabrakło również Jolanty Siebik - Przewodniczącej Komisji Międzyzakładowej NSZZ Solidarność Pracowników Oświaty Ziemi

Pułtuskiej oraz Mariusza Tańskiego – Przewodniczącego Rady Rodziców.

W geście pamięci, kwiaty przy ścianie patronki złożyli uczniowie, którzy zostali laureatami tegorocznych konkursów poświęconych Jadwidze Dziubińskiej oraz wicedyrektor Anna Kwiatkowska.

Zwieńczeniem uroczystości był taniec uczennic z flagami – przepiękne widowisko, które doskonale wpisało się w charakter Dnia Patrona. Po zakończeniu części oficjalnej przyszedł czas na wymianę doświadczeń i dyskusję, którą uatrakcyjniła degustacja dań przygotowanych przez uczniów i nauczycieli technikum kształcącego w zawodzie technik żywienia i usług gastronomicznych, na bazie surowców przekazanych przez spółkę Agrarna AR.





Zachwycająca „Zabawa w teatr”

Wieliszewska publiczność dwukrotnie przepełniła Salę Koncertową im. Krzysztofa Klenczona. Nie bez powodu – otóż znana i lubiana grupa teatralna Bellarte, składająca się z aktywnych, utalentowanych seniorów przygotowała nowy spektakl. Premiera miała miejsce w piątek 9 lutego, drugie widowisko – w niedzielę 11 lutego.

Spektakl pt. „Zabawa w teatr”, wyreżyserowany przez Bogusławę Oksza-Klossi, został oparty na motywach z Szekspira. Towarzyszyło mu wiele absurdałnego humoru, zabawnych splotów wydarzeń i postaci. NA scenie wystąpili: Bożena Burza, Krystyna Fatyga, Zofia Górniak, Czesława Miętek, Marianna Ostrowska, Zofia Skrzypczyk, Alicja Turka, Piotr Fluks, Krzysztof Gajowiecki, Jacek Turowski, Wojciech Wiśniewski. Aktorzy-amatorzy zadziwiali

widzów dystansem do siebie i umiejętnością wcielania się w krańcowo różne charaktery.

Na zakończenie – w odpowiedzi na rodzaj quizu odnośnie dzieł pisarza ze Stratfordu – na scenę został wywołany wójt Paweł Kownacki. Nie szczędził on pochwał wobec aktorów, jak i prowadzącej grupę Bellarte reżyserki. Wieczór uwieńczyła wspólna fotografia, wiele serdecznych rozmów i życzenia, by teatralna pasja trwała i rozwijała się z powodzeniem.



Wieczór dla zakochanych w Wieliszewie

W sobotę 10 lutego w Sali Klenczona zaprezentował się działający przy legionowskim MOK-u Teatr Form Niewymyślnych. Podopieczni Walentyny Janiszewskiej – wśród nich zdolni mieszkańcy Wieliszewa – wzięli na teatralny warsztat jednoaktową komedię „Nikt mnie nie zna” Aleksandra Fredry (w roku 2023 świętowaliśmy 230. rocznicę urodzin hrabiego). Na scenie w Wieliszewie wystąpili: Dorota Bonisławska jako Klara, Beata Loranty jako Marta, Marek Kijewski jako Marek Ziemia, Mariusz Kram jako Czesław, Mikołaj Madejak jako Łapka, Aleksander Kupisiewicz jako Kasper oraz Andrzej Przekaziński jako Major.



Przed i po spektaklu na zakochanych czekała pyszna kawa, serwowana przez firmę Pakamera palarnia kawy. Przy okazji można było wspomóc działalność schroniska Fundacji „Przyjaciele Braci Mniejszych”.

Po spektaklu – zorganizowanym także jako atrakcja walentynkowa – przeprowadziliśmy zabawny konkurs z pytaniami związanymi ze świętem zakochanych. Zwycięzcy wygrywając nagrody w postaci voucherów, zagwarantowali sobie szansę na miły wieczór – kolację dla zakochanych w lokalach gastronomicznych współpracujących z Gminą Wieliszew.

Serdecznie dziękujemy naszym partnerom: Pakamera palarnia kawy, Take the Cake, Restauracja Soprano, Restauracja Leśna, Afera Pizzera, Asami Sushi Wieliszew, Restauracja Oranżeria, La Tratorria Marcello & Giulia.

Wójt Gminy Wieliszew Paweł Kownacki zaprasza na



WIELISZEWSKI Crossing

17 III 2024

niedziela

WIELISZEW

teren przy hali sportowej

edycja wiosenna

8.00 odbiór numerów startowych

9.45 koniec wydawania numerów dla dzieci

9.50 rozgrzewka dla dzieci

10.00 zawody dla dzieci

10.30 koniec wydawania numerów dla rowerzystów

10.35 rozgrzewka dla rowerzystów

10.45 start rowerzystów

12.15 koniec wydawania numerów dla biegaczy

12.20 rozgrzewka dla biegaczy

12.30 start biegaczy i nordic walking

13.30 dekoracja zwycięzców



zapisy:

www.czasomierzyk.pl



Nowy wóz strażacki dla OSP Wieliszew

Do ochotniczych straży pożarnych z Mazowsza trafi rekordowe wsparcie z Unii Europejskiej – blisko 250 mln zł na zakup 187 średnich i ciężkich wozów strażackich. We wtorek 23 stycznia br. w Serocku umowę na wsparcie jednostki OSP z Wieliszewa ze środków samorządu województwa mazowieckiego podpisał wójt Paweł Kownacki z kontrasygnatą pani skarbnik Magdaleny Sobczak.

Dzięki wsparciu z funduszy europejskich Ochotnicza Straż Pożarna w Wieliszewie zostanie wyposażona w średni samochód ratowniczy z osprzętem, m.in. zestawem narzędzi hydraulicznych i kompletem aparatów ochrony dróg oddechowych. W ramach projektu zostanie również przeprowadzona akcja edukacyjna skierowana do mieszkańców.



NASZE WILKOWYJE

Obsesje

Każdy ma jakąś obsesję – westchnął Japycz po tym jak Ksiądz Proboszcz po raz setny wygłosił tyradę, że jako szanowani obywatele nie powinniśmy pić na widoku. Ale Solejuk dusił się ze śmiechu i wyraźnie czekał, aż Ksiądz Proboszcz sobie pójdzie, by nie urazić księżowskiego ego, bo w tym przypadku z racji wielkości ego, uraza może przybrać apokaliptyczne proporcje. Gdy Kroczące Dostojnie Oburzenie Moralne oddaliło się dostatecznie, Solejuk prychnął jeszcze parę razy, by skonsumować resztki rozbawienia i powiedział: Popatrz, Japycz, wystarczy pić Mamrota dostatecznie długo i regularnie, by w oczach Kościoła Matki Naszej awansować z menelstwa na szanowanych obywateli.

Ech, zdrowo jest się pośmiać na zakończenie dnia, choć lepiej by nikt nie wiedział, że z lokalnej władzy kościelnej, bo to może przykre konsekwencje społeczne przynieść. Tak czy inaczej, jak już my się obśmiali, to Hadziuk zapytał: A ty Japycz jaką masz obsesję? Japycz spoważniał i westchnął ciężko. Wy tego nie rozumiecie – mówi – bo wy w pokoju urodzeni i da Bóg w pokoju pomrzecie, ale ja to nie umiem nie myśleć o wojnie. Jak ktoś życie zaczyna tak jak ja, że kiedy czas na pierwszą miłość spadają pierwsze bomby, to nie ma znaczenia, ile to już lat temu było, gdzieś tam, pod powieką, tkwiąc powidoki wojny i nic tego nie zmieni, że spać nie mogę spokojnie, póki na koniec wieczornego pacierza nie wypowiem „od powietrza, głodu, ognia i wojny zachowaj nas Panie!”

Uleciał gdzieś nastrój rozbawienia i całkiem ponuro się zrobiło, więc Japycz westchnął i mówi: A moja Michasia, jak nikt nie widzi, to oszczepem rzuca, bo jak mówi, póki oszczep do płota dolata, to życie jeszcze z niej nie uciekło. Najpierw my nie rozumieli, bo Michalowa rzucająca oszczepem, by stwierdzić poziom życia w organizmie, to dziwniejsze niż latająca krowa. Ale potem my sobie przypomnieli, że ona przecież za młodu mistrzynią województwa w rzucie oszczepem była i to od razu senior, choć miała lat 15 i może by nawet na olimpiadę jakąś pojechała, gdyby nie to, że zaraz potem rodzice jej pomarli i zamiast trenować musiała się zająć wychowaniem młodszych braci, a nie jest łatwo na głowie mieć dzieci, samemu będąc jeszcze dzieckiem. I znów się smutnawo zrobiło, a że ja za śmieszka największego uchodzę, to mię od razu o moją obsesję spyta. Może myśleli, że ja cuś o szół biznesie poopowiadam, ale mnie się na powagę zebrało i mówię, że Jola.

Bo ja się nadziwić nie mogę, że ona mnie chciała, a jeszcze bardziej mnie dziwi, że nadal chce. I tak jak z japyczową modlitwą, nie zasnę póki jej śpiącej nie zobaczę, bo wtedy szansa jest, że i rano na nią spojrzeć będę mógł. I z domu nie wyjdę, póki pewności nie mam, że miłości mojej do wieczora jej wystarczy. A jak jechać gdzieś trzeba w trasę bez niej, bo zarobić mus, to przecież rytuał cały mamy, ale jaki to nie powiem, bo to nasza sprawa. A jak kaszlnie dwa razy, to już mię się najgorsze myśli po łbie kotłują o zarazie jakiejś nowej, a jak brzuch ją zaboli, to się muszę hamować, by na onkologię nie dzwonić. Za to jak się uśmiechnie do siebie, albo coś zaśpiewa przy gotowaniu, to nagle się wydaje, że żadnych problemów na świecie tym nie ma, choć wiem że są. I jeszcze boję się ciągle, że kiedyś ten uśmiech smutny być może i to przeze mnie i że może przyjść czas, że jej się śpiewać już nie będzie chciało i w chałupie cisza będzie, bo nic do powiedzenia nikt już nie będzie miał. I że skończy się to wieczorne posiadanie, kiedy dzieci już śpią, a my z gorącą herbatą siadamy sobie naprzeciwko albo obok siebie i gadamy z godzinkę, albo i dwie, ale jakoś tak inaczej niż tu z wami, choć przecież zasadniczo o tym samym, bo o wszystkim. I jeszcze taką obsesję mam, że głos stracę i wtedy nic już jej powiedzieć nie będę mógł, więc się na kurs migowy zapisałem, ale i to na nic, bo co z tego, że migam, jak ona nie?

Patrzyli na mnie przyjaciele moi z rozdziawioną gębą i cisza powoli robiła się nieznośna, aż Japycz uśmiechnął się szeroko i powiedział: Wiesz, Pietrek mnie się wydaje, że to wcale nie jest obsesja, to się po prostu nazywa miłość.

Pietrek

Wielki Post po staropolsku

Z jednej strony był okresem wstrzemięźliwości motywowanej religijnie, z drugiej zaś sposobem radzenia sobie z kłopotami żywnościami na przednówku. Praktyka życia codziennego mieszała się z rzeczywistością Absolutu tworząc z Wielkiego Postu ważny okres w roku.

Wielki Post

Poranek w dniu Popielca, zwanego także Wstępną Środą, bywał dla naszych przodków niezwykle ciężki. Wyraźny ból głowy i ciężki oddech przypominał huczną zabawę z dnia poprzedniego. Dawały się też we znaki objawy wyraźnego przejedzenia. Gdzieniedzie pobrzmiwała jeszcze muzyka, a małe grupy biesiadników targały ze sobą słomianego grajka, którego wieszali potem na pobliskim drzewie lub uroczyście palili. Tak rozpoczynał się Wielki Post – 40-dniowy okres wstrzemięźliwości od pokarmów i wszelkiego rodzaju uciech przygotowujący do Wielkanocy.

Początki Postu

Post nie jest pomysłem li tylko chrześcijańskim. Wstępował w wielu religiach starożytnych pełniąc w nich funkcję przygotowania do wejścia w kontakt z Absolutem. Sądono, że aby spotkać się z rzeczywistością ponadnaturalną trzeba wyżyć się tego co naturalne, tego co jest najściślej elementem ludzkiej natury. Wiązało się to też z oczyszczeniem ciała z wszelkiego rodzaju brudów i nieczystości. Człowiek do obrzędu przystępować miał czysty, oddawać się w pełni bóstwom. Stąd w religiach pojawiała się ablucja – rytualne obmycie ciała, swoisty symbol wejścia w nową rzeczywistość i pozbycie się starej. Podobną rolę odgrywał miał post.

Rytuały ablucyjne i postne stosowano najczęściej w czasie poprzedzającym obrzęd właściwy. Najczęściej dotyczyło to kapłanów, którzy często na dobę przed odprawieniem ceremonii powstrzymywać mieli się nie tylko od spożywania jakichkolwiek pokarmów, ale także współżycia seksualnego, czy jakichkolwiek innych czynności sprawiających przyjemność i radość. Wraz z modlitwą wprowadzić miało to w sferę sacrum. Dążenie do szeroko rozumianej wstrzemięźliwości przełożyć miało się później na dążenia prawne wskazujące potrzebę życia stanu duchownego w bezżenności i celibacie, czyli swoistym stałym stanie postu i czystości. Dodatkowo wpływała na to figura pustelnika-ascety, człowieka który dzięki swojej ascezie osiągać miał niezwykłą mądrość i czułość na boże słowo.



Święty Dionizy Wielki

(domena publiczna)



Walka karnawału z postem Pietera Bruegla starszego

(domena publiczna)

Pierwotnie posty dotyczyły prawdopodobnie głównie osoby bezpośrednio związane z kultem, później zaczęto je rozszerzać na całe wspólnoty religijne. Taką formułę przyjęto np. w judaizmie nakazując post ścisły między innymi w czasie święta Jom Kippur. Post powszechny pojawił się także w chrześcijaństwie. Obecny był prawdopodobnie przed niedzielnymi obrzędami (głównie w piątki i soboty), oraz w okresie przedwielkanocnym. Nie wiadomo jednak ile pierwotnie trwał. Pierwsze świadectwa wskazują, że mógł obejmować jedną, lub dwie doby przed głównymi uroczystościami. Dionizy Wielki – żyjący w III wieku n.e. – wskazuje natomiast, że post trwał mógł nawet tydzień. Zwyczaj długiego – 40-dniowego postu – pojawił się więc później, najpewniej pod wpływem popularności praktyk ascetycznych. Wzór ascetyzmu odnalaziono w Ewangelii. Trwającym 40 dni postem Chrystus poprzedził swoją publiczną działalność. Pierwsze świadectwa o tak długim okresie pojawiają się już w IV wieku, natomiast do jego upowszechnienia doszło w VI wieku.

Sęk w tym, że owe 40 dni różnie liczono. Z zasady z postu wyłączano niedziele, ze względu na uroczysty charakter tego dnia. Na Wschodzie dołączono do niedziel także soboty. Ze względu na „wypadnięcie” tych dwóch dni nie poszczono 6 tygodni (jak wskazywałaby rachuba), a 7 tygodni. W niektórych miejscach post sięgał nawet ośmiu, albo dziewięciu tygodni poprzedzających święta Wielkanocy.

Siedemdziesiątnica

Najpewniej pozostałością po różnych terminach rozpoczęcia postu był zwyczaj inauguracji go już w trzecią niedzielę przed Wielkim Postem, zwaną siedemdziesiątnicą, co wiązało się ze wspomnianymi zwyczajami wschodnimi. W liczbie „70” nawiązywano do biblijnych siedemdziesięciu

lat niewoli babilońskiej. Trzy niedziele przed Wielkim Postem wspominać miano też trzy lata publicznego nauczania Jezusa Chrystusa.

W Kościele rzymskim okres pomiędzy siedemdziesiątnicą a właściwym Wielkim Postem nazywano przedpościem, czyli przygotowaniem do Postu. Tak prawdopodobnie rozpoczęła się nasza rodzima przegródą z kulturowaniem okresu postnego. Z relacji Thietmara wynika, że w kraju rządzonym przez Bolesława Chrobrego brak obchodzenia postu od dnia siedemdziesiątnicy surowo karano. Pożeracz mięsa mógł być skazany nawet na... wybite zębów. Zwyczaj wczesnego poszczenia przetrwał w Polsce nawet do XIV wieku. Nie był to jednak post ścisły. Na ogół powstrzymywano się jedynie od pokarmów mięsnych. Możliwe też, że poszczono paradoksalnie jedynie w niedziele. Niektórzy historycy twierdzą bowiem, że obyczaj siedemdziesiątnicy wziął się z faktu rozpoczynania postu w środę. Ponieważ uważano, że powinien zawierać pełne tygodnie, dodawano do okresu postnego dwie niedziele (zamiast poniedziałku i wtorku przed Środą Popielcową). Liturgii w siedemdziesiątnicy towarzyszył już fiolet.

Dlaczego więc formalnie nie zaczynało się Postu w niedzielę, a w środę? Środę uznawano bowiem za dzień, w którym zgromadzenie kapłanów i arcykapłanów zadecydowało o zgładzeniu Chrystusa. Nawet w okresach zwykłych środy i piątki były dniami wstrzemięźliwości od pokarmów mięsnych. Ponieważ Wielki Post pełen był symboliki Męki Pańskiej i jako taki miał do niej nawiązywać, rozpocząć się miał od dnia, któremu przypisywano fakt skazania Mesjasza na śmierć. Od tego wyroku zacząć się miało jego cierpienie niechybnie prowadzące do śmierci.

Przedpoście w Polsce upowszechniło się również dzięki kultowi św. Wojciecha.

W legendach o świętym opowiadało, że kiedy przybył do Polski został bardzo źle potraktowany przez mieszkańców kilku wiosek. Za zniwagi, których doznał, Bóg ukarać miał nieświadomych wielkości Wojciecha włóścian odebraniem mowy. Gdy zorientowali się kogo skrzywdzili prosić go mieli o zmazanie ich grzechu. On zgodził się, za pokutę zadając im utrzymanie wstrzemięźliwości od pokarmów mięsnych w okresie poprzedzającym post. Jak każda legenda i ta zawiera ziarno prawdy. W istocie Sławnikowie byli pod mocnym wpływem ruchu ascetycznego, którego silnym ośrodkiem było opactwo w Cluny. Możliwe więc, że szła za tym skłonność do popularyzacji długich postów. Wątpliwe jest jednak, aby św. Wojciech ten zwyczaj wprowadził. Był on raczej przeniesiony tu wraz z nastaniem chrześcijaństwa, a przez kult czeskiego biskupa jedynie wzmocniony. Zresztą zarówno wspomniana relacja Thietmara, jak i legenda o św. Wojciechu świadczą o tym, że z przestrzeganiem obyczaju był pewien problem. Siłą i groźbą niebiańskiej kary próbowano więc go egzekwować.

Od Popielca do Wielkiego Tygodnia

Problem w tym, że w czasie kiedy na ziemiach polskich siedemdziesiątnica stała się powszechnie uznanym czasem rozpoczęcia postów, to w Europie zaczęto się z tego wycofywać. Co prawda samo przedpoście pozostało w liturgii aż do reform liturgicznych Pawła VI, ale obowiązek poszczenia (a raczej wstrzemięźliwości od pokarmów) zniesiono już w XIII wieku za sprawą Innocentego IV. W Polsce jednak od mięsa powstrzymywano się jeszcze przez ponad 100 lat. Powoli jednak z zachodu Europy dochodziły do nas echa hucznych karnawałów, które w Polsce zwano Zapustami. Szczególnie obchodzono ostatnie dni przed Środą Popielcową. Zabawę rozpoczynano już w czwartek (stąd zwyczaj Tłustego Czwartku,



który pierwotnie nie oznaczał wcale opychania się słodyczami, lecz pieczywem wypchanym słoniną), a kończono rano w Popielec. Kaznodzieje załamywali więc ręce, że istotniejszy dla Polaków bywają mięsopusty (jak nazywano te dni) niż początek Wielkiego Postu. Być może z powodu tych gromiących kazań, w Ostatki często w czasie zabawy urządzano tzw. homilie ostatkową: jeden z biesiadników wchodził na beczkę i parodiując duchownego wygłaszał płomienną, acz prześmiewczą mowę.

Często z podobnych hulańek wędrowano bezpośrednio do kościoła gdzie odbywała się liturgia rozpoczynająca Wielki Post. Ważnym jej elementem było posypanie głowy popiołem. Czerepów nie podkładali jednak wszyscy chętni, lecz jedynie seniorzy rodów. Popiół dla pozostałych członków rodzin ksiądz wysypywał do modlitewników. Ich głowy naznaczone były dopiero po powrocie do domu. Była to także okazja do zabawy. Zdarzało się, że młodzi – w ferworze zapustnych zabaw – wysypywali na siebie tony popiołu lub ganiłi się z garnkami przepełnionymi przepalonym drewnem.

Wielki Post oznaczał koniec karnawałowego obżarstwa. Nie dotyczyło to jedynie wstrzemięźliwości od mięsa, ale także ograniczenia ilości i jakości posiłków. Wykluczony był nabiał jako produkt odzwierzęcy. W zwyczaju był także jeden posiłek zjadany do syta. Jedynie w czasie niedziel dopuszczano poluzowanie postu i umożliwiano

zjedzenie kilku posiłków. Czym więc się żywno? Głównymi potrawami były wszelkiego rodzaju polewki i śledzie. Do znudzenia zjadano się żurem, którego resztki pod koniec Wielkiego Postu z obrzydzeniem wylewano organizując tzw. pogrzeb żuru. Z nienawiści do śledzia w Wielką Sobotę na drzewie wieszano kukielki stylizo-

maką. Oczywiście w tak długim poście szukano wybiegów. Tak więc nagle postne stawały się kaczką, bobry czy wydry, twierdzono bowiem, że wszystkie mieszkały w wodzie. W domach nowoludczych zwracano też uwagę na to w czym jedzono. Bogatą zastawę zastępowała więc gliniana, lub wykonana z lichego drewna.



Święty Wojciech

(domena publiczna)

wane na rybę, lub i same niedojedzone śledzie. W menu bywały także polewki piwne i Pamula, czyli zupa z kapusty, śliwek i brukwi. W bogatszych domach częściej na stołach pojawiały się różnego rodzaju ryby – jesiotry, karpie, węgorze lub szczupaki. Co ciekawe, w tym czasie starano się nie jeść jajek, które uważane były za danie... mięsne. Dlatego też sosy zagęszczano nie żółtkami, lecz

Czy były to jednak niedojedzone śledzie? Okres Wielkiego Postu pokrywał się wszak z przednówkiem, co często wiązało się z wyraźnymi problemami żywnościowymi. Motywowany religijnie okres wstrzemięźliwości pomagał więc w przetrwaniu tego trudnego czasu i powolnemu oczekiwaniu na wiosnę.

histmag.org
Sebastian Adamkiewicz

◀ ECO HARPOON ▶
Recycling Sp. z o.o.

ECO HARPOON - Recycling Sp. z o.o.
Częstków Mazowiecki 128
05-152 Czosnów
NIP 527-27-45-389
REGON 362569260

BEZPŁATNY
odbior dużych elektrośmiec!

Odbierzemy od Państwa
- kuchenki, - chłodziarki,
- zmywarki, - telewizory, - pralki, itd.

ODBIERAJĄC DUŻE SPRZĘTY, ZABIERAMY RÓWNIEŻ
DROBNE AGD, BATERIE

Masz pytanie? Zadzwoń
+48 725-155-155

Bezpłatny odbiór krok po kroku!

1. Dzwonisz pod numer **+48 725-155-155**
2. My rejestrujemy Twoje zlecenie
3. Oddzwaniamy w ciągu 3 dni w celu uzgodnienia terminu
4. Przyjeżdżamy, odbieramy i wynosimy!

KONTAKT: od poniedziałku do piątku 8:00-16:00

➔ www.ecoharpoon.pl

 **PKPCARGO**
Service

Zdobądź **BEZPŁATNIE** nowy zawód w branży kolejowej
– BRAK OGRANICZEŃ WIEKOWYCH.

PKP Cargo Service to spółka nr 1 na rynku – od lat przynosi zyski!

Dołącz do naszego zespołu, wybierając karierę w jednym z wielu oferowanych przez nas zawodów kolejowych:

- | | | |
|---------------|----------------|--------------------|
| 1. Automatyk | 4. Ustawiacz | 7. Rewident taboru |
| 2. Maszynista | 5. Toromistrz | 8. Dyżurny ruchu |
| 3. Manewrowy | 6. Nastawniczy | 9. Inne |

Nasza Spółka prowadzi działalność operacyjną w ośmiu województwach: mazowieckim, śląskim, małopolskim, dolnośląskim, zachodniopomorskim, pomorskim, wielkopolskim, opolskim.

Oferujemy pracę w stabilnym zespole, pewne i atrakcyjne wynagrodzenia (pensje, dodatki i premie miesięczne), stałą możliwość szkolenia i awansu.

Dofinansowujemy studia i kursy, prywatną opiekę zdrowotną oraz pakiety Multisport. Fundujemy bardzo wysokie zniżki na zakup biletów kolejowych dla pracowników i członków ich rodzin.

Dofinansowujemy wypoczynek. Z okazji Święta Kolejarza – 25 XI – pracownikom przysługuje dodatkowy dzień wolny od pracy.

Zadzwoń: 519 647 625

Aktualne ogłoszenia o naborach publikujemy na:
www.pkpcargoservice.com/kariera/na-jakie-stanowiska-rekrutujemy



OGŁOSZENIA DROBNE

do bieżącego numeru przyjmujemy

DO PONIEDZIAŁKU do godziny 12:00.

BRUKARSTWO

BETONIARNIA Nuna

•BETON TOWAROWY •BETON POSADZKOWY •STABILIZACJA •PODSYPKA CEMENTOWO-PIASKOWA

Tel.: 663 555 305, Nuna 199





ZGŁASZANIE AWARII I USZKODZEŃ ORAZ BIEŻĄCE INFORMACJE O AWARIACH I PRACACH PLANOWYCH

TEL. 991

PGE Dystrybucja S.A Oddział Warszawa RE Legionowo zawiadamia, że planowana jest przerwa w dostawie energii elektrycznej dla odbiorców zamieszkałych:

POWIAT LEGIONOWSKI			
Data	gmina, miejscowość nazwy i zakres numerowy ulic	Numery i nazwy stacji	Wyłączenia w godzinach
13.02.2024	Legionowo ul. Aleksandra Wilcza 1, 3, 5, 8, 9, 10, 10A, 11, 12, 13, 13A, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 24, 24A, 24B, 26, 33, 35 ul. gen. Bolesława Roi 1, 2, 2A, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 10, 12, 13, 17, 19, 21, 23, 25 ul. Dolna 1, 2, 3, 3A, 3B, 3C, 5, 5A, 7, 9 ul. Nowa 1, 2, 4, 6 ul. Podgórska ul. Polna 1, 1A, 3, 4, 7, 9, 9A, 10, 11, 13, 14, 14A, 16, 18, 18A, 18B, 19, 20, 22, 23, 24, 25, 27, 28, 29, 31, 31A, 33, 34, 36, 38, 39, 41, 43 ul. Słoneczna 12, 14, 17, 19, 20, 25, 26, 28, 30, 31, 32, 33, 34, 36, 37, 40, 41, 43, 45, 47, 48, 49, 50, 52, 54, 56 ul. Spacerowa 4, 15, 16, 17, 19 ul. Stanisława Wigury 1, 2, 3, 6, 5 B, 5 C, 5D ul. Wrzosowa 1, 2, 4, 5, 5A, 6, 7, 7A, 9, 9A, 10, 11, 11A, 12, 13, 14, 15, 17, 17A, 18, 20, 23, 23A, 24, 25, 26, 27, 28, 30, 31, 32, 33, 35, 36, 37, 37A, 37B, 39, 40, 40A, 41, 43, 44, 48 ul. Zaciszna ul. Strużańska 31, 41, 43, 44, 45, 45A, 47, 49 ul. Balonowa	04-0526 (LEGIONOWO POLNA), 04-0424 (LEGIONOWO ZACISZE)	8:00- 14:00
13.02.2024	Legionowo ul. Cypriana Kamila Norwida 2C, 2D, 4, 6, 6B, 8, 9, 11, 12, 13, 14 ul. Ogrodowa 15 ul. Warszawska 72, 74 ul. Piotra Wysockiego 1, 3, 5, 7, 9, 11, 15, 17, 19, 21, 23, 25, 31	04-1285 (LEGIONOWO OŚ. JAGIELLOŃSKA ST-25)	8:00 – 11:00
13.02.2024	Legionowo ul. Aleja Sybiraków 23, garaże ul. Zegrzyńska 3 ul. Piaskowa 1A	04-0319 (LEGIONOWO PIASKI 3)	11:00 – 13:00
13.02.2024	Jachranka ul. Letnia ul. Wschodu Słońca ul. Jesienna	04-0031 (JACHRANKA NOWA 4)	14:00-17:00
14.02.2024	Michałów-Grabina ul. Kasztanowa	04-0846 (MICAŁÓW GRABINA)	9:00-13:00
15.02.2024	Chotomów Gdańska ul. Żwirki i Wigury 15, 15A Legionowo ul. gen. Józefa Bema ul. Gnieźnieńska ul. Górnośląska ul. Grunwaldzka pl. Tadeusza Kościuszki ul. Jana Kozińskiego 8 ul. Krakowska ul. Joachima Lelewela ul. Lubelska ul. Łowicka ul. Mazowiecka ul. Piastowska ul. Pomorska ul. Poznańska ul. Toruńska ul. Wileńska ul. Wiśłana ul. Zygmuntońska	04-1757 (LEGIONOWO MAZOWIECKA 2), 04-1211 (LEGIONOWO POZNAŃSKA), 04-0114 (LEGIONOWO WILEŃSKA), 04-0805 (LEGIONOWO POLYFORM LUBELSKA), 04-0235 (LEGIONOWO MAZOWIECKA), 04-0237 (LEGIONOWO ŁOWICKA), 04-1040 (LEGIONOWO GRUNWALDZKA)	8:00 – 14:00
15.02.2024	Chotomów ul. Tęczowa 9, 9A, 10B, 11, 11A, 11B, 12, 12A, 13, 14, 16 ul. Jasna 14	04-0312 (CHOTOMÓW SZKOŁA)	10:00-14:00
16.02.2024	Serock ul. Warszawska 58, 58A-G, 60, 62, 62G, 64, 64A	04-0709 (JADWISIN STOLARNIA)	8:00-14:00
16.02.2024	Legionowo ul. Stefana Czarnieckiego 5, 6, 7, 8 ul. Husarska 2, 4 ul. Jana III Sobieskiego 41, 43, 45, 47, 47A ul. Rycerska 1, 3	04-1570 (LEGIONOWO OŚ. SOBIESKIEGO 4)	9:00-13:00
17.02.204	Łąjski ul. Kolejowa 46, 46A-J, 72, 72A ul. Leśna od 1 do 33, 35, 37 ul. Suwalna 4, 4A-F ul. Szczęśliwa ul. hr. Augusta Potockiego	04-0148 (LAJSKI LEŚNA)	8:00-10:00
19.02.2024	Stanisławów Pierwszy ul. Borówkowa ul. Przyszłość od 1 do 50, 52, 54, 56, 56A, 58, 58A-C, 60, 62, 64, 66 ul. Jagodowa ul. Igłasta ul. Świerkowa ul. Cyprysowa ul. Wesoła ul. Jana Kazimierza 361, 363, 369 ul. Szmaragdowa ul. Księżycowa ul. Świetlana Kąty Węgierskie ul. Modrzewiowa ul. Strużańska 80, 80A-C, 82, 84, 86, 86A, 88, 90, 96, 96A, 96B, 98, 100, 102, 102A, 104, 104A, od 106 do 125 ul. Molinezji	04-1724 (STANISŁAWÓW I J. KAZIMIERZA), 04-0952 (STANISŁAWÓW I DZIAŁKI), 04-0170 (KĄTY WĘGIERSKIE 2), 04-0397 (STANISŁAWOWO K/REMBELSZCZYZNY)	8:00-14:00
19.02.2024	Legionowo ul. Prymasowska od 22 do 44	04-0979 (LEGIONOWO PRYMASOWSKA)	10:00-14:00
POWIAT NOWODWORSKI			
Data	gmina, miejscowość nazwy i zakres numerowy ulic	Numery i nazwy stacji	Wyłączenia w godzinach
13.02.2024	Nowy Dwór Mazowiecki ogródki działkowe Modlin	04-0585 (MODLIN CMENTARZ)	10:00- -13:00

Przerwy w dostawie energii elektrycznej spowodowane są koniecznością przeprowadzenia prac konserwacyjnych na urządzeniach energetycznych, za niedogodności przepraszamy

PRACA

dam pracę

■ Zatrudnię dozorcę (emeryta) Łubienica 510 220 630
PUL 53383

szukam pracy

- Cylindrowanie, lakierowanie, układanie, olejowanie. Tel: 602-523-096
LEG 53373
- Glazura, terakota, gres, malowanie, gładź gipsowa, przeróbki elektryczne, przeróbki hydrauliczne, panele. Krótkie terminy. Tel: 501-184-279
LEG 53365
- Sprzątanie biur, domów, mieszkań. Solidnie i tanio. Tel: 889-551-575
LEG 53375
- W transporcie, załadunek, konwoje. Tel: 793-319-650
LEG 53382

AUTO-MOTO

sprzedam

■ Kia Proceed 2020 r. 1,6 204KM, automat, przebieg 68000 zł, bezwypadkowy, na gwarancji 601394754
PUL 53364

kupię

- Kupię Każde Auto Osobowe Dostawcze Busy Motory Skuter Quady Kampery Oraz przyczepy Campingowe Natychmiastowy Odbiór Szybka Wycena Najlepsze Ceny na Rynku Zaświadczenia do Kasacji Mogą być bez opłat i z Opłatami Skorodowane Nie Na Chodzie oraz Ładne i w Pełni Sprawne 507-188-144
LEG 53290

EDUKACJA

korepetycje

■ Matematyka. Tanio. 666-909-018
LEG 53374

nadaj DROBNE na stronie

www.nadajdrobne.pl

SPORT i URODA

TURYSTYKA

USŁUGI

remont i budowa

■ Glazura remonty 602 670 035
NDM 53367



ZŁOTA RĄCZKA - usługi budowlane, hydrauliczne, elektryka, mniejsze i większe remonty. Szybko, tanio i solidnie. Referencje. 735953829
LEG 53387

ogrodnicze



WYCINKA DRZEW METODĄ ALPINISTYCZNĄ
- SEKCYNNA WYCINKA DRZEW
- PRZYCINIANIE PRZEŚWIETLANIE KORON DRZEW
- USŁUWANIE DRZEW GAŁĘZI KONARÓW MARCHNICH
- USŁUGI REKARIEM - ZREBKOWANIE GAŁĘZI ORAZ WYWÓZ I TONY
Z PODNOŚNIKA - MIEJSCA TRUDNO DOSTĘPNE - PROFESJONALNIE
698 991 470
■ Wycinka drzew metodą alpinistyczną, sekcynna wycinka drzew, przycinanie, prześwietlanie koron drzew, usuwanie martwych drzew, gałęzi, konarów, usługi rębakiem, zrebkowanie gałęzi oraz wywóz urobku. Z PODNOŚNIKA, MIEJSCA TRUDNO DOSTĘPNE, PROFESJONALNIE. 698-991-470
LEG 53176

naprawy

■ Elektryk, złota ręczka. Krótkie terminy. Tel: 515010373
LEG 53347

inne

■ Anteny, usługi RTV, domofony, wideofony, alarmy. 608630582
LEG 53174



Wynajem i usługi podnośnikiem koszowym. Tel. 602 86 57 86.
www.robert.media.pl
LEG 53175

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam dom



- Sprzedam dom w centrum Pułtusk, 110 m2 tzw. kłoczek z 1970r, działka 605 m2, budynek gospodarczy 30 m2. Gotowy do zamieszkania. Cena 650 tys zł.
501 501 324
PUL 53148
- do wynajęcia
- !Do wynajęcia w Pułtusk mieszkanie dla kobiety b. tanio 509661909
PUL 53322
- Lokal usługowy 110m na hurtownię lub dział. rzemieślniczą. Nowy Dwór Maz. (22)775-23-81
NDM 53366
- Pokój do wynajęcia, tel. 502 029 326
LEG 53391
- Wynajmę 100m2 użytkowe na przechowalnię 507 720 444
NDM 53369
- inne
- Sprzedam mieszkanie w Warszawie przy ul. Sowińskiego (Wola), 37m, dwa pokoje z widną kuchnią lub zamienię na podobne mieszkanie w Legionowie. Tel: (22) 774-21-14
LEG 53360



KRÓLEWSKIE CHRZCINY W PAŁACU W JABŁONNIE

Eleganckie wnętrza Wyjątkowa impreza Wyśmienite menu



Rezerwacje:
info@palacjablonna.pan.pl
tel.: +48 531 093 982, +48 507 104 572
Pałac w Jabłonn
ul. Modlińska 105, 05-110 Jabłonna

I CO Z TYMI DZIAŁKAMI?

NIE ODŻEGNUJEMY SIĘ OD ZADOŚĆCZYNIEŃ

Pierwszy materiał związany z zalewaniem działek w ROD POLAM Pułtusk TYGODNIK opublikował w 2021 roku. Najkrócej mówiąc, zalewanie działek związane jest z przebudową drogi powiatowej, wskutek której „Woda nie ma odpływu z powodu „tamy”, którą stanowi podwyższony teren z miejscami postojowymi na drodze powiatowej”

Drugą publikację dotyczącą wyżej wymienionego tematu zakończyliśmy informacją: „W dniu 18 stycznia br. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w składzie trzyosobowym rozpatrzył ostatnią skargę POWIATU PUŁTUSKIEGO i oddalił ją w całości jako całkowicie bezzasadną. Na rozprawie był obecny przedstawiciel działkowców ROD POLAM Dariusz Sowa, nie pojawił się nikt z przedstawicieli POWIATU. Czyżby skarżący zwątpili we własne argumenty, czy też po prostu im wstyd?”

Wyrok jest nieprawomocny i stronom przysługuje kasacja do Naczelnego Sądu Administracyjnego, tj. najwyższej instancji odwoławczej. I pytanie: Czy zostaną wykonane prace naprawcze, które zapobiegą zalewaniu ogródków działkowych, czy też POWIAT będzie wzbraniał się przed tym obowiązkiem, przedłużając gehennę działkowców. Tu dodajmy, że argumentem przedstawianym przez STAROSTWO były koszty naprawy wynoszące około 400 000 zł.

Z końcem stycznia działkowców obiegła informacja, że jeden z użytkowników działki, nie zdzierżyszy jej zalania, zwrócił się do burmistrza Wojciecha Gregorczyka o pomoc w sprawie jej odwodnienia. Działkowców miało to szczęście, że jego przestrzeń została zalana DOPIERO w bieżącym roku, ale też i nieszczęście, gdyż jego działka, na niej altana, zawsze była zadbana, dawała radość i odpoczynek całej rodzinie. Z pewnym zdziwieniem odebrano pomysł zbulwersowanego działkowca, aby w sprawie odwodnienia jego nieruchomości angażować MIASTO, a nie sprawcę podtopienia, czyli POWIAT.

Niezwłocznie po uzyskaniu informacji w powyższej sprawie skierowaliśmy do BURMISTRZA stosowne pytania.

Niezwłocznie też otrzymaliśmy odpowiedź z RATUSZA.

Oto ona: *Odpowiadając na zadane przez Panią pytania w sprawie zalania działek ROD POLAM w Pułtusku informujemy, że po otrzymaniu zgłoszenia od użytkownika ww. działek w przedmiotowej sprawie, Burmistrz Miasta Pułtusk zlecił dokonanie oględzin na wskazanej nieruchomości.*

Pracownicy Samodzielnego Referatu Zarządzania Kryzysowego i Spraw Wojskowych przeprowadzili rekonesans, podczas którego stwierdzili, że nie zachodzi ryzyko narażenia zdrowia i życia, w związku z powyższym nie zostały podjęte przez OSP żadne działania.

Co jeszcze? 5 lutego przedstawiciel działkowców, p. Dariusz Sowa złożył w STAROSTWIE wniosek o „informację dyrektora ZDP na temat zalania działek” podczas lutowej sesji RADY POWIATU.

Na tym nie koniec działkowej sprawy.

Otóż dyrektor ZDP Marek Kamiński poprosił nas o rozmowę. Odbyliśmy ją 2 lutego. Pierwsze nasze pytanie brzmiało: - Czy pan złożył w WSA w Warszawie wniosek o uzasadnienie wyroku? Odpowiedź dyrektora: - Tak. - Jeśli TAK, to po otrzymaniu uzasadnienia ma pan prawo do wniesienia kasacji do NSA; czy będzie się pan o nią ubiegał? Odpowiedź: - Czekamy na uzasadnienie, tam będzie kwintesencja. Wyrok, że tak powiem, brzmi lakonicznie i sucho, że skarga została odrzucona, natomiast w uzasadnieniu będzie... uzasadnienie. I to ono spowoduje, że będziemy podejmowali dalsze kroki albo nie podejmowali – objaśnia dyr. Kamiński i nakreślił przede mną obraz przebudowy drogi.

- Problem rzeczywiście występuje i my ten problem dostrzegamy i w żaden sposób się nie odżegnujemy od zadośćuczynienia. Stanowisko dyrektora ZDP pełnię od 16 grudnia 2021 roku i w taki to sposób wszedłem w sprawę zalanych działek. Mój poprzednik, pan Grzegorz Pik, wykonał interwencyjnie dwie studnie, które mają za zadanie tę wodę zebrać i odprowadzić pod jezdnią do rowu po przeciwną stronę. Studnie zostały wykonane blisko kratek ściekowych, które odprowadzają wodę z jezdni i parkingu. Pod jezdnią przy okazji przebudowy drogi były wykonane rury, które tę wodę odprowadzają, jak powiedziałem, do rowu po przeciwną stronę.

Na uwagę, że przebudowa drogi nie dała spodziewanego rezultatu, dyrektor Kamiński mówi: - Nie dała rezultatu. Żeby te dwie studnie zdały egzamin, to jeszcze pewnie powinny mieć po stronie działek też jakieś rury melioracyjne, które



te wodę powinny tam doprowadzić. Ale działki to nie jest własność POWIATU i nie możemy w nie ingerować, mówić, co na nich ma być i gdzie.

Na tym terenie w latach bodajże 60. została wykonana duża melioracja i jakiś układ melioracyjny rowów tam był, zaś w latach 80. została wykonana tzw. mała melioracja; przed przebudową drogi. Rowy przydrożne tam były, mimo to mała melioracja powstała. Co to by oznaczało? Że te rowy przydrożne nie zdały egzaminu, skoro wykonano małą meliorację. A te rowy przydrożne... Rów przydrożny ma za zadanie odprowadzać wodę, która pochodzi z jezdni, z parkingu... On się nazywa przydrożny, nie melioracyjny, on nie jest przeznaczony do tego, żeby meliorować teren.

W 2022 r. – w styczniu – poprosiłem pana biegłego, który był wówczas w Pułtusku, o zbadanie, co to znaczy duża melioracja, jakie miała zadanie, czy obejmowała teren ogródków działkowych, czy nie obejmowała, jakie zadanie pełniła druga melioracja tzw. mała, gdzie ona odprowadzała wodę, czy w ogóle gdzieś odprowadzała. Od tego biegły, żeby tę sprawę zbadał, żeby się wypowiedział. Biegły wydał ekspertyzę, zamieścił zdjęcia z okresu, kiedy teren był zalany, potem z czasów, kiedy były opady, zaś teren nie był zalany, stwierdził też, że są studzienki, o których przecież wiemy... - tłumaczy dyrektor ZDP.

- Wciąż mówimy o przeszłości, działkowców interesuje teraźniejszość - mówię. Na to M. Kamiński: - Jesteśmy jednostką samorządu

terytorialnego, jednostką samorządu, na terenie którego mieszka 52 tys. osób. Nas obowiązuje dyscyplina finansów publicznych i nie możemy podchodzić do sprawy emocjonalnie, tylko jesteśmy zobowiązani przed tymi osobami do poszanowania pieniędzy publicznych. A w tej chwili mamy do czynienia z sytuacją, że jeżeli pan biegły nie dostarczy mi twardych argumentów i nie wyjaśni, co to znaczy rów przydrożny, po co były te melioracje, to ja nie jestem w stanie procedować wykonania decyzji sądowych; napraw. W tej chwili sytuacja jest taka, że ja nie mogę wyegzekwować merytorycznego ustosunkowania się do sprawy, dlatego że mamy do czynienia z WSA, NSA, które sprawę oceniają na zasadzie zgodności z przepisami prawa, z przepisami administracyjnymi. Oni powołują się na to - pamiętajmy, że nie mamy uzasadnienia jeszcze - że zostały dochowane procedury, że wypowiedział się biegły. A według mnie biegły do końca tej sprawy nie wyjaśnił. I co ja mam zrobić, nie mając wyjaśnienia pana biegłego, odpowiedzi na pytania, które jasno wyartykułowałem 2 lata temu? Pan biegły swoją czynność wykonał zgodnie ze zleceniem, pojawiła się ekspertyza, w której zawarł tezę, że naruszyliśmy stosunki wodne, natomiast, podkreślę jeszcze raz, nie wyjaśnił tego, o co prosiłem. Nie wiem dlaczego. Trochę mnie to boli, bo pan Sowa podchodzi do sprawy emocjonalnie, co rozumiem, ale mógł tego też pilnować.

- Czego pilnować? - pytam.

- Tego, żeby w ekspertyzie biegłego pewne rzeczy, te, o które prosiłem, się znalazły, bo to prowadzi nas wspólnie - i działkowców, i nas - do rozwiązania problemów. I jeszcze się nakłada ta obwodnica, która wniwecz obróci to, co my zrobimy - podaje dyr. Kamiński

Co na to wywołany do tablicy Dariusz Sowa?

Pan Marek Kamiński, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych, powinien jak najszybciej skontaktować się z jednym z radców prawnych STAROSTWA i poprosić go o wyjaśnienie procedur postępowań administracyjnych. Niewątpliwie usłyszy wtedy, że opinia biegłego w danej sprawie jest jedną ze składowych, ale nie jedyną, na podstawie, której organ prowadzący postępowanie wydaje decyzje lub wyrok. W sprawie podtopień działek ROD POLAM decyzje kolejno wydawali: burmistrz Pułtusk, Samorządowe Kolegium

Odwoławcze w Ciechanowie, a wyrok wydał Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie. - wszystkie wskazujące winę STAROSTWA. Podnoszenie na tym etapie postępowania rzekomych niedociągnięć biegłego świadczy o całkowitej nieznajomości procedur. Biegłego w tej sprawie powołał burmistrz Pułtusk i najwidoczniej opracowana opinia całkowicie zadowolili jego oczekiwania, skoro wydał decyzję. Przykro słuchać i czytać, jak pan Kamiński miota się wynajdując kolejne „argumenty” mające usprawiedliwić niechęć do naprawienia wyrządzonych działkowcom szkód. W rzeczywistości jako dyrektor ZDP nie dysponuje żadnymi własnymi środkami finansowymi, żeby te prace przeprowadzić. Jest w tym względzie całkowicie uzależniony od decyzji pana starosty i Rady Powiatu.

Grażyna Maria Dzierżanowska

Jeśli chodzi o STRUKTURĘ GEOLOGICZNĄ to:

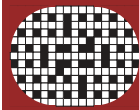
- na wierzchu jest od 40-20 cm gleby szarej – humusu,

- głębiej - od 150 cm przy pierwszym wejściu do ok. 50 cm przy środkowym parkingu - piasek,

- jeszcze niżej - od ok. 210 cm przy pierwszym wejściu do ok. 70 cm przy środkowym parkingu- występują gliny.

Glina są nieprzepuszczalne i stąd stagnowanie (zastoiska) wody, która nie może przesączyć się w głąb ziemi.

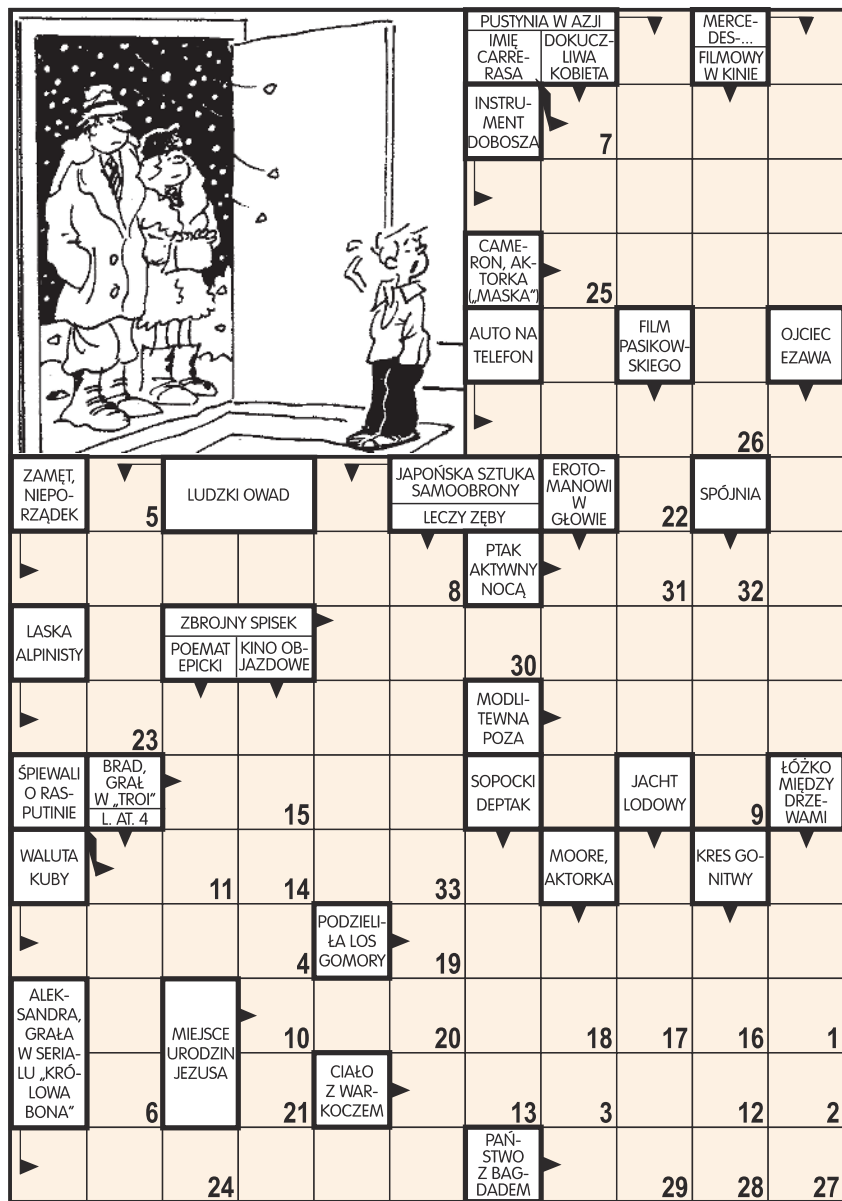
Na terenach z podłożem gliniastym nie można zastosować studni chłonnych, jedynym wyjściem jest odprowadzenie wody z tego obszaru. Dlatego zasypianie rowu i podwyższenie terenu skutkuje zalaniem, bo woda nie może odpływać.



ROZRYWKOWE TO I OWO nr 349

Redaguje:
Władysław Firlik

1. NIESPODZIEWANA WIZYTA

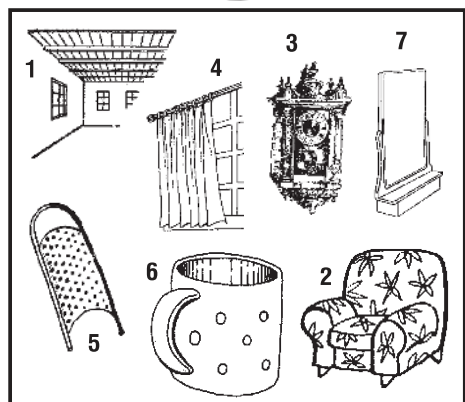
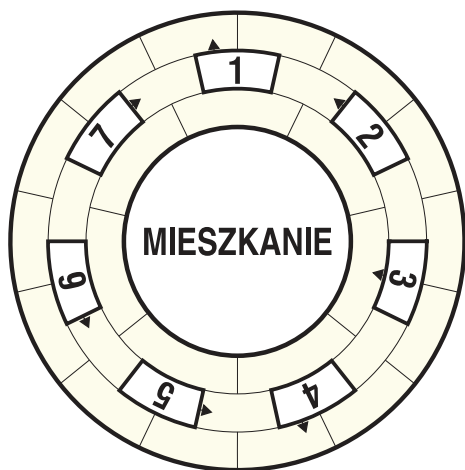


Litery z pól ponumerowanych od 1 do 33 utworzą wypowiedź malca.

4. PALINDROM

Grześ pomaga w handlu bratu -
rzadziej latem, częściej wiosną.
Bierze z półki flet _ / _ _ _ / _ _ /
_ / _ _ _ _ same rosną.

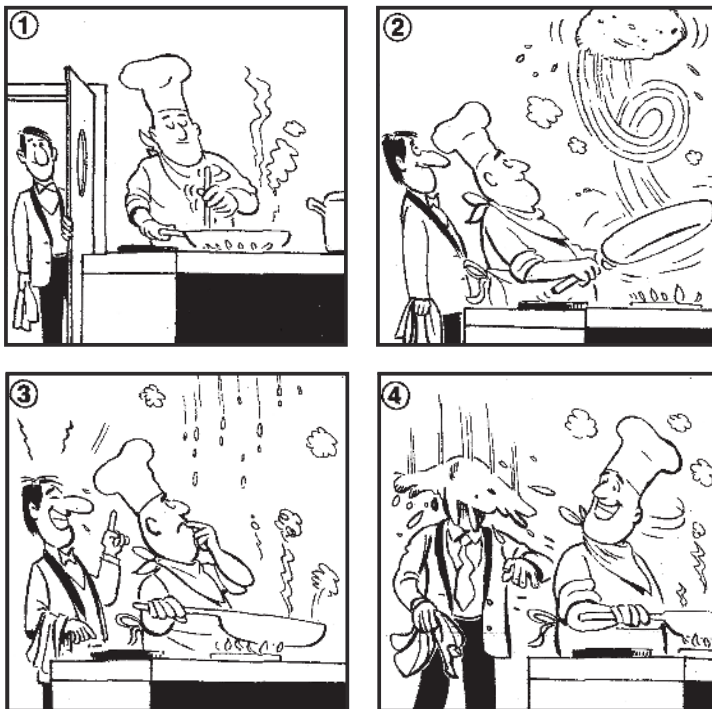
7. WIRÓWKA OBRAZKOWA



Wpisz do diagramu prawoskrętnie wszystkie nazwy rysunków tak, aby bezbłędnie powstało rozwiązanie zadania.

ROZRYWKOWE TO I OWO
KUPON - 349

5. ŚMIESZNA HISTORYJKA



Humorystyczna historyjka składa się z 4 obrazków z tym, że jeden z nich różni się jednym szczegółem od trzech pozostałych. Który to obrazek i jaki to szczegół?

8. KRZYŻÓWKA

Wszystkie wyrazy poziome określone są tylko jedną definicją: **WIAŻE SIĘ Z DATA 01.01.**

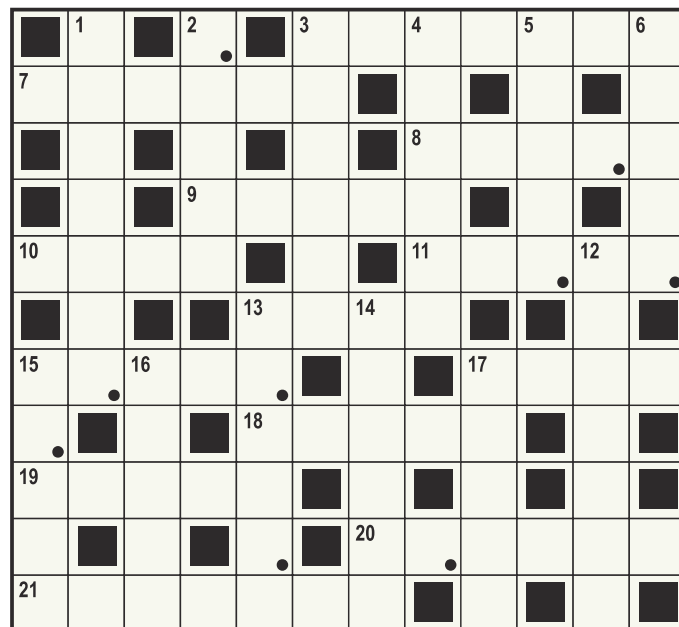
1) zanik rozwoju organizmu, 2) świętoszka, 3) dzierzawa.



11. KALAMBUR

Ostrze, panny rośliny -
konja zapędy „ucina”.

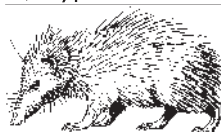
2. SŁOWO ZA SŁOWO



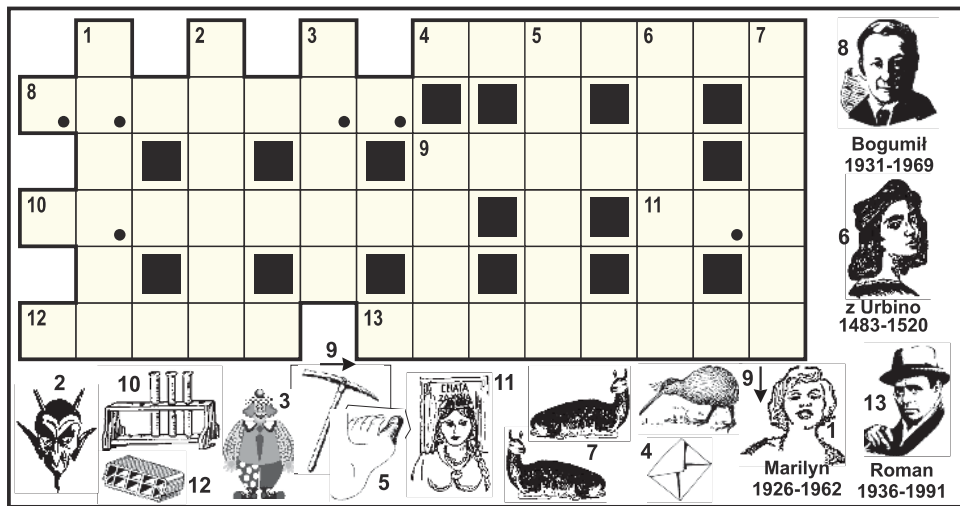
Litery z pól zaznaczonych (rzędami) utworzą rozwiązanie.

POZIOMO: 3) ludożerca, 7) glaukoma, 8) zgnilizna, 9) Mojry, 10) futerał, 11) twórca, 13) kierownictwo, 15) nadzieje, 17) szkolenie, 18) lustro, 19) paciorecznik, 20) rudzik, 21) ariada.

PIONOWO: 2) żyrafowaty, 3) kompan, 4) peleng, 5) czapeczka, 6) błękit, 12) ścieg, 13) koleżeństwo, 14) prześl, 15) figowiec, 16) znaczenie, 17) promenada.

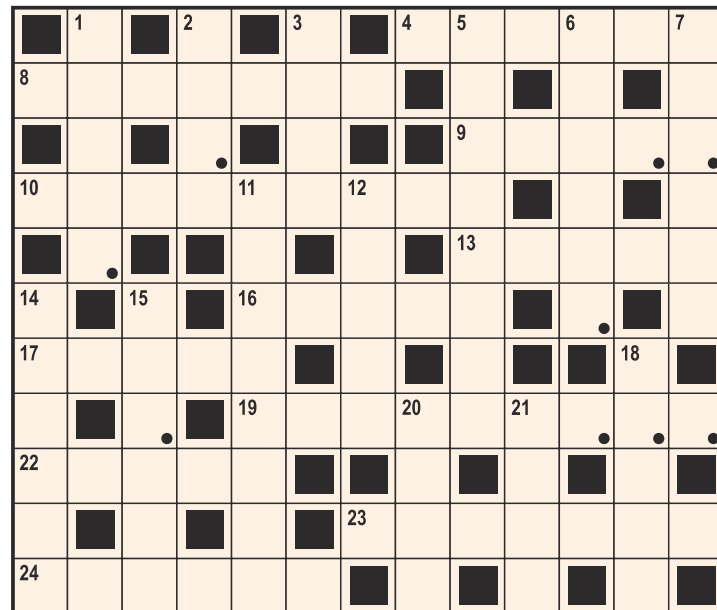


3. KRZYŻÓWKA OBRAZKOWA



Litery z pól zaznaczonych (rzędami) utworzą ostateczne rozwiązanie.

6. KRZYŻÓWKA



Litery z pól zaznaczonych (rzędami) utworzą rozwiązanie.

POZIOMO: 4) nerwów lub wełny, 8) zmierzanie do celu, 9) był, 10) czy zastępuje karę śmierci?, 13) brat Lecha i Rusa, 16) eksport, 17) dzieło, 19) figura geometryczna, 22) mowa zakochanych, 23) w szampanie, 24) morski wiatr.

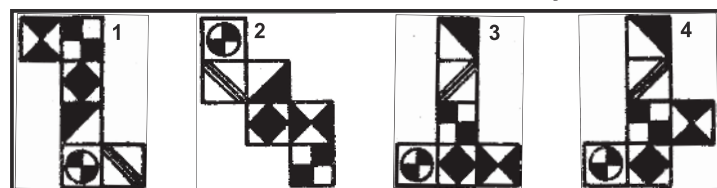
PIONOWO: 1) chwast, 2) śmieszki, 3) twarz, 5) legowisko oseska, 6) mała cyga, 7) pomocnik proboszcza, 11) upadek, 12) krawat na macie, 14) komfort, 15) choinkowe drzewko, 18) twarzyczka niemowlaka, 20) szereg, 21) wiejski przedpokój.

9. ANAGRAM

Powziął _ _ _ _ _ / _ _ _ _ _ oto:
„Znój był, pot był, była praca,
więc po olimpijskie złoto
skoczyć tylko i w mig wracam”.

10. KOSTKI

Ile jest tu kostek (oczywiście po złożeniu), które posiadają identyczny układ ścianek. Jakie są ich numery?





NIEBANALNA GALA TALENTÓW

To już kolejna taka GALA - z rozmachem, roztańczona, rozśpiewana, bajecznie kolorowa i nie przesadzimy, zapierająca dech w piersiach. Po prostu spektakl w wykonaniu uczniów, w którym połączyły się talenty uczniowskie i artystyczne pomysły nauczycieli i rodziców. I tak widowisko JESTEM TWOJĄ BAJKĄ przeniosło widzów w bajkowy świat, a szkolni aktorzy dali popis na najwyższym poziomie artystycznym. Na długo pozostanie w pamięci licznej widowni, entuzjastycznie odbierającej spektakl

GALE otworzył dyrektor PSP 4 im. Ireny Szewińskiej, Krzysztof Łachmański, powiedział:

- Mam zaszczyt powitać państwa na corocznej GALI TALENTÓW UCZNIOWSKICH, dziś po raz szesnasty, 5 lutego 2024 roku. Cieszę się z tak licznej państwa obecności. Dzisiaj chcemy państwu zaprezentować przedstawienie, którego scenariusz powstał na podstawie BAJEK Aleksandra Fredry - rok 2023 Sejm ustanowił Rokiem Fredry. W widowisko zaangażowanych jest liczna grupa uczniów, nauczycieli i rodziców - łącznie ponad 150 osób, którym składam serdeczne podziękowanie.

Dziękuję również sponsorom, których liczne grono wspierało naszą GALĘ.

Każdy sukces okupiony jest wyłożoną pracą i rodzi się dzięki pomysłom ludzi zaangażowanych w dzieło.

A NIEBANALNI to Szkolne Koło Teatralne, projekt, który powstał w bieżącym roku szkolnym w ramach zajęć rozwijających kreatywność. Pomysłodawcą nazwy grupy jest sam dyrektor Krzysztof Łachmański.

Koło prowadzą nauczycielki języka polskiego: Barbara Ciesielska, Agnieszka Krzyżewska, Beata Milczarczyk, a wspierają je Agnieszka Golba i Magdalena Piekarska, zaś

muzycznie Renata Gołatowska. Oto co mówią:

W zajęciach KOŁA biorą udział uczniowie klas V- VII, także z innych klas. Jesteśmy już po przedsięwzięciu, którym był film wraz z życzeniami świątecznymi „Kiedy kochaś, wtedy świat Cię kocha” na podstawie „Opowieści wigilijnej” Charlesa Dickensa.

A jak powstał scenariusz widowiska JESTEM TWOJĄ BAJKĄ? I skąd Aleksander Fredro?

Pomysł, aby autor „Zemsty” stał się bohaterem naszej GALI (rok 2023 był Rokiem Aleksandra Fredry) powstał na pierwszych spotkaniach koła z panem dyrektorem. Zależało

nam na włączeniu jak największej ilości uczniów, także spoza grupy. Zaplanowaliśmy zaangażowanie w projekt również nauczycieli i rodziców oraz samego dyrektora.

I tak 30 minut XVI Gali Talentów „Jestem Twoją Bajką” zostało wypełnione przez inscenizację 4 bajek Fredry – „Koguty”, „Paweł i Gawęł”, „Małpa w kąpielni”, „Cygan i baba”. Finał to piosenka „Oj kot”.

To było bogate widowisko, bo i muzyka - grupa instrumentalna, bo śpiew (soliści i grupa wokalna), też taniec (grupa taneczna i występy solowe), też pokaz gimnastyczny.

Ponadto animacje komputerowe związane z tematem

GALI; na monitorach - na żywo - widownia oglądała przebieg uroczystości. Tu nieodzowny był udział obsługi technicznej, także uczniów.

Co jeszcze? Ano dekoracje, bez których nie ma artystycznego występu. Zapewnili ją nauczyciele oraz Aleksandra Demczyńska - Kędel i Marcin Kędel MAG Dekor Pułtusk, pracownicy obsługi i administracji.

Makijażem zajęła się Magdalena Kapuścińska Make Up, wspierana przez uczniów. Fryzury? Salon Fryzur Marty Niesiołódzkiej.

Kostiumy zostały wykonane samodzielnie przez nauczycieli i rodziców oraz zakupione

ze środków pozyskanych od przyjaciół szkoły przez dyrektora SZKOŁY oraz Stowarzyszenie „Z Serca”.

Praca nad spektaklem trwała od grudnia 2023 roku. Ze względu na ferie, próby były bardzo intensywne i emocjonalne z racji udziału w GALI około 150 osób. Pracowaliśmy wspólnie i... wydajnie. Oprawę muzyczną zajęła się Renata Gołatowska, a z edukacji wczesnoszkolnej dołączyły do nas: Jolanta Ciecierska i Małgorzata Nieroda. Choreografia? Jan Biesiekierski, siódmo-klasista. Spektakl utwierdził nas w przekonaniu, że siła leży w jedności i wspólnocie. Ową wspólnotę tworzyliśmy z rodzicami z Rady Rodziców i chętnych, którzy włączyli się w przygotowanie widowiska.

No i byliśmy zbudowani odwagą sceniczną małych artystów, zachwyceni ich świetnymi rolami.

Podą Grażyna M. Dzierżanowska, zdjęcia Krzysztof Piekarski



STRZELALI WIRTUALNIE

8 lutego, w pułtuskim LO CN-B FENIKS im. 13pp odbył się pokaz szkolenia kadetów z wykorzystaniem strzelnicy wirtualnej firmy Milisystem. To nowość nad nowościami – jej zadaniem jest szkolenie uczniów mundurowych na mobilnej strzelnicy. To bezpieczny trening strzelecki z wykorzystaniem repliki broni zarówno krótkiej jak i długiej

- System szkolenia strzeleckiego WISŁA robiony jest dla wojska, a jego podstawową zaletą dla nas, szkół FENIKSA, jest to, że jest on bardzo mobilny. Nie musimy adoptować całych pomieszczeń do tego, aby przeprowadzić szkolenia – objaśnia prowadzący zajęcia Mariusz Gierula. – Ten system w wojsku stosowany jest przy użyciu prawdziwej broni służbowej, którą żołnierze mają do dyspozycji. A ja dziś z wami przeprowadzę strzelanie przy użyciu wirtualnej strzelnicy WISŁA, zrobimy trzy scenariusze, polegające na tym, że dwa strzelania będziecie mieli z broni krótkiej, jedno z broni długiej. Podstawą tego szkolenia jest to, dlatego macie na sobie kamizelki i hełmy, żeby jak najbardziej odzwierciedlić realne strzelanie na strzelnicy, takiej prawdziwej, gdzie strzelacie z amunicji sportowej czy ostrej, bojowej. Wszystko wykonujemy na komendę, a ja pokażę, na czym to będzie wyglądało. Będziecie strzelali do tarczy sportowej 50 cm z postawy stojącej, odległość 10 m, a 5 m na początek. Limit

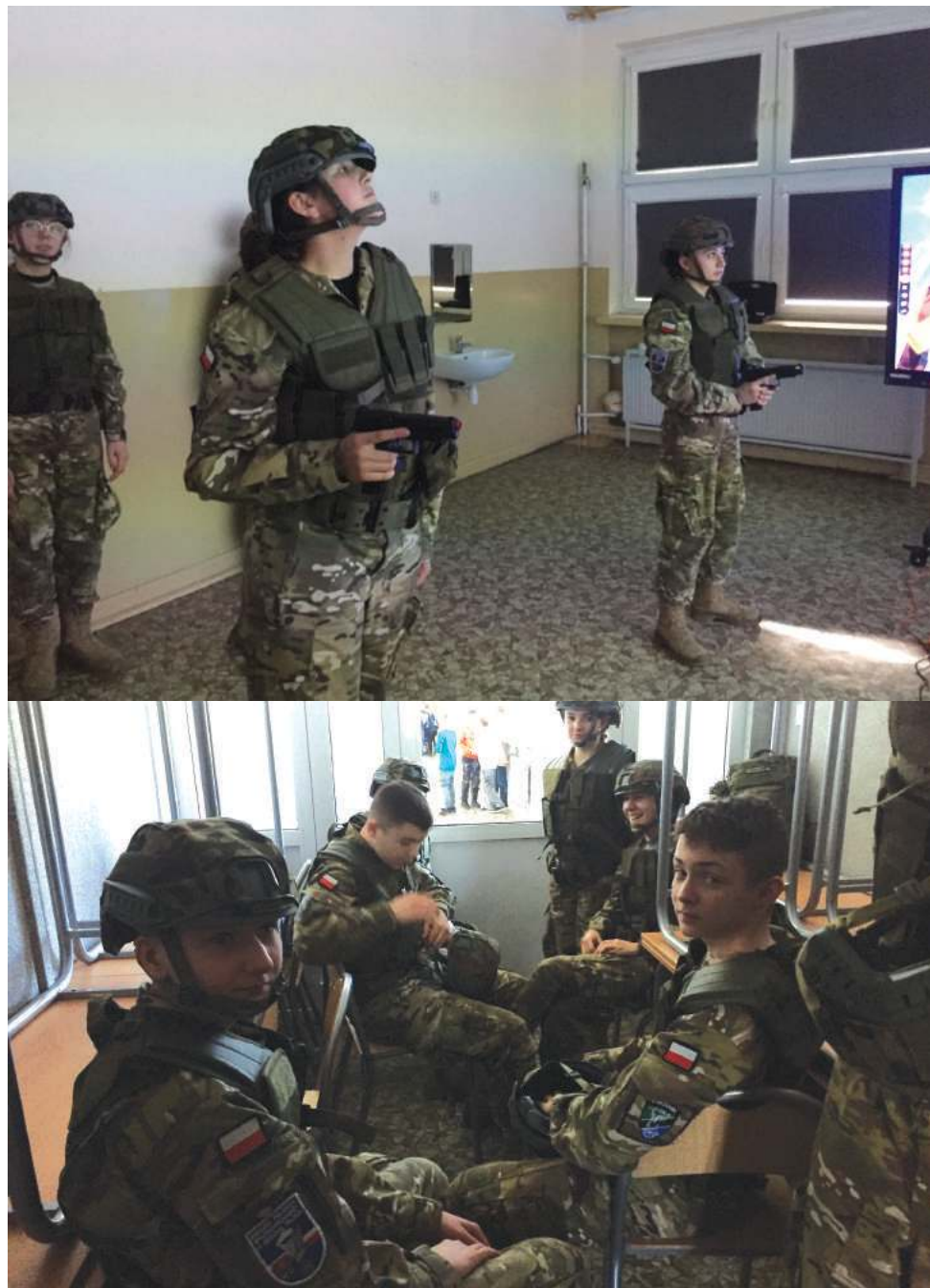
pocisków 10, nie wprowadzam wiatru bocznego, jesteśmy w lesie, delikatnie będzie padał śnieg i będzie ciemno.

Aleksandra i Zuzanna, już po strzałach, lekko oszołomione, powiedziały TYGODNIKOWI: - Było fajnie, ale celność trzeba poprawić, bo stres doszedł. Julia: - W naszej szkole jest w ogólnie fajnie, tu nie ma takich zwykłych lekcji, można sobie zrobić różne kursy, np. kurs samoobrony, spadochroniarza... No i perspektywy mamy.

Szkoleniu towarzyszyła dyrektorka LO CN-B FENIKS Beata Królik. To jej zadaliśmy kilka pytań odnośnie SZKOŁY. – Mamy w FENIKSIE sześć oddziałów, w nich 140 osób, 46 uczniów to pierwszaki, rozrastamy się, rozwijamy prężnie. Bazę mamy wystarczającą, bardzo dobrze wyposażone zaplecze dydaktyczne. Wszystko od organu prowadzącego, to osoby fizyczne, państwo Jarosław Chrobot i Katarzyna Wojda z Płocka, CN-B. Szanse dla młodzieży po naszej szkole są ogromne. Młodzież z klas Oddziałów

Przygotowania Wojskowego ma skróconą służbę przygotowawczą, ma otwarte drzwi do wszystkich służb mundurowych oraz dodatkowe punkty na uczelnie wyższe mundurowe. I uczniowie korzystają z tej możliwości. Mamy akurat dziś trzech absolwentów, wśród nich jeden z Akademii Wojsk Lądowych, drugi z Akademii Sztuki Wojennej z Warszawy. Wspierają nas, pomagają. Jako ciekawostkę podam, że mamy absolwentkę, która skończyła japońską. To była bardzo dobra uczennica. Los pisze różne scenariusze. Nasza młodzież jest zadowolona z nauki w naszej szkole, coś ją przyciąga, coś dodatkowego, uczniowie rozwijają swoje pasje i zainteresowania. Co bym jeszcze chciała powiedzieć? To, że dziękujemy dyrektorowi Krzysztofowi Łachmańskiemu, że możemy tutaj być, w tej szkole, że WSPÓŁPRACA UKŁADA NAM SIĘ BARDZO DOBRZE, że atmosfera jest przyjemna.

**KAZIMIERZ
DZIERŻANOWSKI**



Szanowni Państwo,

po raz trzeci w tej kadencji samorządu, zapraszam na spotkanie Mieszkańców Gminy Pułtusk z Burmistrzem.

W czwartek, 15 lutego 2024 r. o godz. 17.00 w sali kina Miejskiego Centrum Kultury i Sztuki w Pułtusku chciałbym dokonać podsumowania minionego i przedstawić plany na trwający rok i przyszłe lata. Podczas spotkania będą mieli Państwo możliwość zadawania pytań, a dla uczestników przygotowujemy niespodzianki.

Będę zaszczycony, jeżeli przyjmą Państwo moje zaproszenie

BURMISTRZ

Wojciech Gregorczyk
Wojciech Gregorczyk



Jak sejmik Mazowsza pomaga regionowi ciechanowskiemu?

622
inwestycje
w Twojej
okolicy*
ze wsparciem
sejmiku

*Dane na 1.10.2023 r.



więcej na mazovia.pl



25^{lat} Mazowsze